Dziś 12 stron i dodatek: Kalendarz na 1938 rok

Cena egz. 10 gr.

# KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXIX Sobota 1 i Niedziela 2 stycznia 1938 r. Nr. 1

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50



# Z WIARĄ W LEPSZĄ PRZYSZŁOŚĆ
## WCHODZIMY W PROGI NOWEGO ROKU

Z jakim uczuciem, z jakimi myślami wchodzimy w progi Nowego Roku? Czy pełni lęku i niepewności przed tym co nas czeka? Czy w niefrasobliwym nastroju, „bo jakoś to będzie", czy też świadomi rzeczy mających być dokonanymi? Bo przypomnijmy sobie progi minionych „Nowych Roków", trzy, czy cztery ostatnie progi... Przekraczaliśmy je z uczuciem niepewności i nadziei, lęku i smutku, ze zwątpieniem w sercach aby mogło być lepiej, abyśmy mogli się wydostać z twardych kleszczy dławiącego życia kryzysu gospodarczego, abyśmy mogli rozproszyć atmosferę marazmu społecznego. Przekraczaliśmy te progi na przełomie Starego i Nowego Roku z ciężkim sercem i nie wesołą myślą.

Czy i w tym roku wchodzimy w Nowy Rok w podobnym nastroju? Nie! Coś się odmieniło. Stary Rok był już lepszy od swych poprzedników, wydźwignął nas z „dna kryzysowego", uruchomił tysiące nowych warsztatów pracy, zmniejszył biedę, nakreślił obraz lepszej przyszłości, ożywił społeczeństwo.

Żegnamy przeto Stary Rok bez słów potępienia i przekleństw, bo choć nie był jeszcze całkowicie dobrym, choć nie zdołał dać wszystkim pracy, przecie nie był najgorszym, a nade wszystko natchnął wiarą, iż może być lepiej i to dużo lepiej o ile... sami tego będziemy chcieli.

O ile sami będziemy chcieli... Z takim uczuciem wchodzimy w progi Nowego Roku. Rozrosła się już dostatecznie w społeczeństwie świadomość, iż pomyślność narodową dzierżymy w swoich rękach, byle te ręce działały razem, wspólnie, by ciągnęły wóz państwowy w jedną stronę, w jednym kierunku, a nie szarpały we wszystkie strony. Wchodzimy w progi Nowego Roku z poglądami skrystalizowanymi na wiele spraw, które jednoczą cały niemal naród.

Na czoło tych spraw wysuwa się zagadnienie obronności, w najszerszym tego słowa znaczeniu; zagadnienie drugie to sprawa unarodowienia gospodarstwa; zagadnienie trzecie — to sprawa oświatowa. W rozwiązaniu szybkim tych zagadnień, w ich realizacji leży nasza pomyślność, nasza przyszłość.

Sceptyk, pesymista powie: słusznie — istnieje jednomyślność w poglądzie na znaczenie tych zagadnień, ale jakie wielkie rozbieżności istnieją w poglądach na sposób ich realizacji. Istnieje chaos w dziedzinie pojęć ustrojowych, w odniesieniu do systemu rządów. Jedni domagają się silnej ręki, ustroju na wzór faszystowski czy hitlerowski, inni domagają się ustroju demoliberalnego, pięcioprzymiotnikowych wyborów, jednym słowem zamiast konsolidacji narodowej obserwujemy rozbicie, rozproszenie.

Trudno zaprzeczyć pozorom tej prawdy. Istotnie, wszelkie pozory, u progu Nowego Roku — zdają się mówić, iż tak jest. Ale są to niewątpliwie pozory.

Nikt się nie mógł łudzić, aby zespolenie w działaniu, wziąwszy pod uwagę nasze charaktery, mogło stać się z dnia na dzień, aby „święta zgoda" zapanowała w krótkim czasie, skoro się zważy działanie „testamentów" politycznych z lat przedwojennych i wojennych, skoro się zważy na nasze położenie geopolityczne powodujące łatwe przenikanie różnych nowinek „ideowych".

Nikt przeto nie miał złudzeń, w chwili rzucania hasła konsolidacji narodowej, aby mogło się ono zrealizować w przeciągu kilku miesięcy. Raczej właśnie można było przewidywać atak na tę... konsolidację. I ten atak istotnie został podjęty. Śmiemy twierdzić jednak, że ślizga się on po powierzchni życia, po łatwiznach demagogii, że nie sięga do zdrowego rdzenia społeczeństwa, że istotna konsolidacja w odniesieniu do realizacji konkretnych zagadnień narodowych postępuje naprzód, powoli wprawdzie, ale nieustannie. Bowiem zdrowy instynkt powiada, iż jest to konieczność, iż jest to palący nakaz chwili.

I z takim przeświadczeniem wstępujemy w progi Nowego Roku, życząc sobie, aby rok 1938 był jeszcze lepszym od przebytego.

S. A.

Najserdeczniejsze życzenia szczęśliwego Nowego Roku Prenumeratorom, Czytelnikom i Przyjaciołom pisma

składa „KURIER ZACHODNI"

# Noworoczne orędzie kanc. Hitlera
## Triumf idei narodowej w Niemczech

MONACHIUM, 31.12. Kanclerz Hitler wydał noworoczne orędzie, w którym przypomniawszy na wstępie, że za parę tygodni przypada rocznica 5-lecia kierowania państwem przez narodowych socjalistów, oświadczył m. in.:

**„Naród, pokonany na polu politycznym, moralnym i materialnym, przepełniony najgłębszym smutkiem, stał się na nowo dumnym mocarstwem. Triumfuje dziś idea narodowa".**

Na polu polityki gospodarczej udało się w ciągu tych 5 lat przełamać najcięższy kryzys.

Najwidoczniejszą jednak jest zmiana w polityce zagranicznej Rzeszy. Naród, który w r. 1933 był zdeptany, pogardzany i pozbawiony praw, dziś jest dumnym i mocnym państwem, chronionym przez silne wojsko. To nowe niemieckie mocarstwo potrafiło przez związki z silnymi przyjaciółmi stworzyć element międzynarodowego porządku w przeciwieństwie do działań tych ciemnych sił, które Mommsen określił kiedyś jako „ferment dekompozycji narodów i państwa".

Po złożeniu podziękowania swym współpracownikom w partii, rządzie i armii, zwrócił się kanclerz również z podziękowaniem do narodu niemieckiego „do tej milionowej masy pracujących i tworzących ludzi w miastach i po wsiach, którzy mi przynieśli w darze swą ufną wiarę i na każde zawołanie wypełnili swój obowiązek w stosunku do nowego państwa".

Mówiąc o pracach nadchodzącego roku, kanclerz oświadczył:

„Hasłem naszej pracy będzie wzmacnianie narodu na wszystkich odcinkach jego życia. Jeśli chodzi o politykę wewnętrzną, znaczy to: rozszerzenie narodowo - socjalistycznego wychowania, umocnienie narodowo - socjalistycznej organizacji. Jeśli o politykę gospodarczą — wzmożone tempo wykonywania planu czteroletniego. Jeśli zaś o politykę zagraniczną — wzmocnienie niemieckich sił zbrojnych.

Najważniejszym zadaniem naszym jest utrzymanie pokoju".



536

# Sensacyjne pogłoski o samobójstwie Lewoniewskiego
## w obawie przed rozstrzelaniem

RYGA, 31.12. Przybyli z Moskwy podróżni opowiadają rewelacyjne szczegóły o samolocie śmierci, jak nazywany jest w Moskwie samolot, który wraz z Lewoniewskim i jego towarzyszami zaginął w podbiegunowych pustyniach lodowych.

Lewoniewski, mimo, iż był jednym z najwybitniejszych lotników sowieckich, uważany był ostatnio przez komisarza Jeżowa za człowieka niebezpiecznego ze względu na jego polskie pochodzenie. Lewoniewski znał wszystkie tajemnice wojskowe Kremla oraz wszystkie strategiczne bazy lotnicze Sowietów. Jeżow postanowił go się pozbyć.

Na parę tygodni przed podjęciem lotu z Moskwy przez biegun do Kalifornii Lewoniewski miał być aresztowany i oczywiście, stracony.

Lotnik zdawał sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa. Zwrócił się więc do Jeżowa z prośbą, aby nie skazywał go na śmierć przez rozstrzelanie i oszczędził mu haniebnej śmierci „wroga ludu" a ukochanej matce wielkiego bólu i pozwolił umrzeć mu śmiercią lotnika.

Jeżow porozumiał się ze Stalinem i postanowił pozbyć się Lewoniewskiego oraz kilku innych podejrzanych lotników w perfidny sposób, pozwalając im popełnić zgoła niezwykłe samobójstwo.

Oświadczył Lewoniewskiemu, że zgodzi się na odbycie przez niego lotu nad Biegunem pod tym jednak warunkiem, że nie będzie on brał udziału w samych przygotowaniach lotu, a szczególnie aparatu. Jeżow zawiadomił Lewoniewskiego, że aparat będzie miał jakiś defekt i ulegnie katastrofie.

Lewoniewski wraz z towarzyszami, wystartowawszy z Moskwy, wiedział, że aparat ma jakieś uszkodzenie i że prędzej, czy później musi runąć. Termin katastrofy był tak obliczony, że samolot runął w niezbadanej pustyni podbiegunowej i nie ma nadziei, aby ktokolwiek mógł go odnaleźć.





# Noworoczne orędzie Roosevelta
## przeciw 60 rodzinom — milionerów

WASZYNGTON, 31.12. Ofenzywa prezydenta Roosevelta przeciwko monopolistycznemu stanowisku grupy wielkich przemysłowców i finansistów w gospodarstwie Stanów Zjednoczonych staje się coraz ostrzejsza. Główne uderzenie spodziewane jest w noworocznym orędziu prezydenta do narodu.

Zapowiedzią treści tego orędzia było wczorajsze przemówienie wiceministra spraw wewnętrznych Ickesa, który oświadczył, że siły skoncentrowanego w nielicznych rękach olbrzymiego bogactwa muszą być podporządkowane ustawom państwowym podczas przyszłej sesji kongresu.

Ickes za główną przyczynę spadku koniunktury w Stanach Zjednoczonych uważa „okupacyjny strajk 60 rodzin", które opanowały całkowicie życie gospodarcze Stanów Zjednoczonych. Powstał ostry konflikt między potęgą złota, a potęgą instynktu demokratycznego. Walka będzie przeprowadzona aż do końca, aż zwycięży albo plutokracja, albo demokracja, inaczej 60 rodzin milionerów lub 120 milionowy naród amerykański.

## P. Prezydent
### NIE BĘDZIE PRZYJMOWAŁ ŻYCZEŃ

WARSZAWA, 31.12. (Tel. wł.) Z powodu niedyspozycji p. Prezydenta R P uroczyste składanie życzeń noworocznych na zamku królewskim w dniu 1 stycznia rb. nie odbędzie się. P. Prezydent przebywa w Spale.

# Sowieckie łodzie podwodne nad Jangtse

## Broń i amunicja dla Chin z Rosji sowieckiej

LONDYN, 31.12. Z Szanghaju donoszą, że do Chin napływają transporty techniczne z Sowietów. Ostatnio przewieziono rozebraną na części flotyllę małych łodzi podwodnych. Transport przybył drogą lądową nad rzekę Jangtse, na zachód od Ankingu. Poza tym Sowiety dostarczyły ostatnio Chinom 12 c zołgów ziemnowodnych, które mogą poruszać się po ziemi, albo pływać po rzekach jako nadzwyczaj silne i skuteczne monitory.

Z Tsingtao donoszą, że oddziały chińskie nadal pustoszą miasto. Japończycy, zamieszkali tam, żyją w trwodze i ukrywają się, chcąc uniknąć śmierci. Wielu z nich ucieka w popłochu. Wszyskie już niemal fabryki, zakłady i sklepy japońskie zostały zniszczone. Oddziały chińskie opuszczą niebawem miasto.

Porządek w Tsingtao utrzymują oddziały ochotników, rekrutujących się z pośród cudzoziemców.

ZASADY ROZEJMU

Ze źródeł dobrze poinformowanych i zasługujących na zaufanie podają, że ostatnia próba pojednania, podjęta przez ambasadora niemieckiego w Chinach opierała się na następujących zasadach:

Porozumienie gospodarcze chińsko-japońskie, uprawniające Japonię do współudziału w gospodarowaniu surowcami chińskimi, zapewniając Japonii współudział w cłach, komunikacji i transporcie.

Chiny miałyby przystąpić do paktu antykominternowskiego.

Na terenach, zajętych dotychczas przez Japończyków, pozostałyby garnizony japońskie.

W niektórych strefach utworzonoby obszary zdemilitaryzowane.

W Mongolii Wewnętrznej utworzonoby rząd niezależny.

Szereg warunków kończy się projektem, by Chiny wypłaciły Japonii odszkodowanie wojenne.





## Udaremniony zamach na Stalina

### Masowe aresztowania w garnizonie moskiewskim

RYGA, 31.12. W Moskwie krążą pogłoski o wykryciu nowego spisku na życie Stalina, zorganizowanego przez oficerów garnizonu moskiewskiego. Wśród oficerów pułków czerwonej armii okręgu moskiewskiego, jak również pracujących w biurach wojskowych rozpoczęły się masowe aresztowania, a jednocześnie niektóre pułki odesłano pośpiesznie na prowincję, zastępując je wojskami, których wierność nie nasuwa najmniejszych podejrzeń. Wśród aresztowanych znajduje się szereg oficerów sztabowych, m. in. pułkownicy: Panikow, Ossipow, Smagulin i Smolin.

Stalin nie opuszcza pałacu kremlińskiego. Warty na Kremlu zostały zdwojone, a strażakom wojskowym przydzielono ponadto agentów GPU.

Według krążących pogłosek kilku organizatorów zdołało zbiec za granicę. W pościg za nimi wysłano najzdolniejszych agentów GPU. Na zachodnich granicach Sowietów zaostrzono kontrolę i wzmocniono posterunki graniczne. Również na granicę rumuńską przysłano oddziały milicji GPU, zauważono bowiem, iż ostatnio zdążają w tę stronę większe ilości chłopów, którzy oczekują na zamarznięcie Dniestru, aby po lodzie przeprawić się na stronę rumuńską.



## Złoża rudy żelaznej

### W WOJEWÓDZTWIE KIELECKIM

ŁÓDŹ, 31/12. W ub. roku jeszcze odkryto dość bogate złoża rudy żelaznej na terenie gminy Rudniki, Bolesławów i Osjaków pow. wieluńskiego i władze wojewódzkie nadały uprawnienia górnicze dla eksploatacji i odkrytych pokładów kilku firmom, z pośród których największe tereny przejęło Tow. metalurgiczne w Częstochowie.

W sierpniu 1937 r. odkryto dalsze pokłady rudy żelaznej, tym razem na głębokości zaledwie kilku metrów na terenie gminy Praszka i częściowo Dzietrzkowice pow. wieluńskiego, tak że posiadacze gruntów, chłopki we własnym zakresie poczęli wydobywać rudę i przewozić ją na potrzeby hut górnośląskich. Wreszcie pokłady rudy żelaznej ujawniono w powiecie radomszczańskim na pograniczu powiatu piotrkowskiego, opoczyńskiego i końskiego.

Badania geologiczne prowadzone przez wojewódzkie komisje z Łodzi i Kielc, potwierdziły obecność pokładów rudy żelaznej w okolicy Opoczna, Chlewisk, oraz innych gmin.

Pierwsze nadania górnicze zostały już udzielone przez władze wojewódzkie firmom Elibor i Huta Pokoju. W związku z rozpoczęciem prac górniczych liczni małorolni lub bezrobotni znajdą zatrudnienie.

## 7 górników

### ZASYPANYCH ZWAŁAMI WĘGLA

W kopalni Giesche w Nikiszowcu w ub. czwartek nastąpił silny wstrząs, który odczuto na dużej przestrzeni tak w podziemiach kopalni, jak i na powierzchni.

Wskutek wstrząsu zawalił się w pokładzie dolnym na poziomie 450 m. chodnik,

zwałami węgla zostało zasypanych 7 górników.

Rozpoczęto natychmiast akcję ratunkową i wydobyto ciężko rannego górnika Augustyna Gendasza z Szopienic, a następnie Wiktora Krzostę, który w chwilę później zmarł. Z kolei wydobyto trzeciego ciężko rannego górnika Pawła Szmelcyza.

Czterej pozostali górnicy przebywają do tej pory pod zwałami węgla i nie dają znaku życia.

Energiczna akcja ratunkowa prowadzona jest bez przerwy.

## Maruszeczko zbiegł

### czy też zamarzł w lesie?

WARSZAWA, 31.12. Poszukiwania przez policję groźnego bandyty Nikifora Maruszeczki nie dały dotychczas pozytywnego wyniku. **Maruszeczko zaginął bez śladu. Obława, przeprowadzona na terenie województwo Kieleckiego od dnia 23 grudnia pozostaje nadal bez pożądanego rezultatu.**

Jest możliwe, że Maruszeczko, który był odziany w lekkie ubranie, zrzucając **w dodatku jesionkę w czasie ucieczki przed policją, w chwili, gdy złapano Kaszewiaka — zamarzł na śmierć w lesie.**

KASZEWIAKOWI W SZPITALU ODJĘTO NOGĘ

WARSZAWA, 31.12. Władze sądowo-śledcze, które prowadzą dochodzenia w sprawie znajdującego się w szpitalu w Radomiu bandyty Kaszewiaka, zażądały akt wszystkich spraw karnych Kaszewiaka, znajdujących się w sądach okręgowych szeregu miast prowincjonalnych, a m. in. w Katowicach i w Krakowie. Pięć spraw przeciwko bandycie Kaszewiakowi połączonych ma zostać w jeden proces. Wśród tych spraw znajduje się m. in. sprawa o zabójstwo przechodnia w Katowicach i o zabójstwo wywiadowcy w Warszawie i Krakowie, jak również sprawa za stawianie oporu z bronią w ręku policjantom na szosie nadmorskiej. Kaszewiakowi grozi kara śmierci. Proces odbędzie się przed Sądem okręgowym w Radomiu po powrocie Kaszewiaka do zdrowia, któremu ostatnio przeszedł operację amputacji nogi.

L. WOLFF

# W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugieniusza Bałuckiego

126) ——

W tym momencie za ramieniem staruszka zjawiła się przygarbiona, głucho pokasłująca kobiecina.

— A to co? Może z policji? — zapytała nieufnie.

— Nie.

— Napewno nie?

Daniel wsunął w jej dłoń pięciozłotową monetę.

— Napewno nie z policji — ożywiła się kobiecina i zaczęła mówić już innym tonem. — Dziękuję pięknie. Proszę łaski wielmożnego pana, ten stary z naprzeciwka i ta młoda dziewczyna, co to niby przy nim jest to oni dzisiaj ranniutko odjechali. A jakże. Taksówką odjechali.

Daniel uczuł dławiący skurcz w gardle.

— Zabrali jakie rzeczy ze sobą? — zapytał ochryple.

— Tego nie widziałam. Czego nie widziałam, tego nigdy nie powiem, proszę łaski pana...

— Chodź — przerwał Ryszard wylewnej kobiecie i wziął Daniela pod ramię.

Zeszli ze schodów i na ulicy zatrzymali się.

— Rozumiesz co? — zapytał zrozpaczony Daniel.

Brat milczał. —

— Zajdźmy do właściciela domu — zadecydował Daniel, oglądając wąski front ubogiej kamienicy. — Tu. Może on coś będzie wiedział.

* * *

Pan Pietrzak, opasły, z apoplektyczną szyją — nie wiedział nic. Mieszkanie jest zapłacone do pierwszego lipca, a reszta go nie obchodzi. Po wszelkie inne informacje najlepiej się udać do policji.

Daniel postanowił jechać do hotelu. Może tam jest jakaś wiadomość od ojca, jakieś wyjaśnienie.

W hotelu nie było nic.

Z pokoju brata zatelefonował do swego mieszkania. Odpowiedziała mu panna Woydyńska — również nic.

— Odjechał! — zawołał Daniel i grożnie spojrzał na brata, który palił, siedząc wygodnie w klubowym fotelu. — Odjechał...

— Jednak ruszyło go poczucie honoru. Ukrywa się teraz.

Daniel przykrył oczy dłonią.

— Ja go wypłoszyłem — powiedział jakby do siebie.

Ryszard wstał ociężale, przeszedł się parę razy po pokoju, wreszcie zatrzymał się przed bratem.

— Na przyszłość masz dobrą nauczkę, Dan. Nie wolno być takim ciekawym. Nie wolno igrać z losem. To powoduje niesłychane następstwa.

Daniel nie odzywał się. Ta godzina złamała go.

Brat znów podjął wędrówkę po pokoju, dojrzewało w nim jakieś ważne postanowienie. Czasem się zatrzymywał, spoglądał zukosa na Daniela, wahał się wyraźnie, potem robił znów kilka kroków i przystawał.

— Chcę ci coś powiedzieć, Dan.

Daniel siedział nisko pochylony i nie podniósł głowy.

— Chcę ci powiedzieć, że jestem gotów ponieść wszystkie konsekwencje te go wypadku. Nasz ojciec żyje, więc nie chcę mieć więcej praw od ciebie. Nie jestem lordem Tyronnel. Jestem Ryszard Barker, a ty — Daniel Barker. Nasze prawa są równe.

Daniel wyprostował się i spojrzał bratu prosto w oczy.

— Przekręcasz wszystko, Ryszard. Wcale nie poto szukałem ojca, by móc kwestionować twoje prawa.

Ryszard uśmiechnął się z niedowierzaniem.

(D. c. n.)

# Znieważenie księdza-Polaka

## Nie wystarczy wyrok sądu gdańskiego

Głośna już sprawa zajścia, którego ofiarą padł w Gdańsku kapłan polski ks. Leon Bemke — o czym pisaliśmy wczoraj — tak się w szczegółach przedstawia:

Ks. Leon Bemke ze Zgromadzenia księży Pallotynów udał się w wigilię Bożego Narodzenia na Westerplatte, ażeby wysłuchać spowiedzi tamtejszej załogi polskiej i być tam na „opłatku". Około godz. 11 m. 30 ks. Bemke oczekiwał przed dworcem w Gdańsku na tramwaj do Nowego Portu. W pewnej chwili ks. Bemke zauważył, iż dwóch młodych ludzi zaczęło napastować polskiego listonosza w mundurze. Listonosz niósł w obu rękach jakieś paczki i nie mógł się bronić. Ksiądz uznał za swój obowiązek wystąpić w obronie napastowanego. Wezwał więc owych osobników, by udali się z nim na odwach policyjny, znajdujący się w pobliżu Elizabethkirchengasse. Tymczasem na placu przed dworcem, gdzie panuje duży ruch, a nie ma wcale posterunku policyjnego, utworzyło się zbiegowisko. Korzystając z zamętu napastowany listonosz polski zniknął w tłumie i po dziś dzień nie dało się go odszukać. Ksiądz Bemke pozostał sam z napastnikami, którzy poszli z nim kilkanaście kroków, przy czym jeden z nich głośno wymyślał na Polaków: „Ihr Polaken, was wollt ihr im deutschen Danzig? Raus aus Danzig!..."

Publiczność, złożona z Niemców stanęła oczywiście po stronie awanturników. Ktoś z tłumu podszedł do nich i oświadczył, iż w razie potrzeby zezna, że na nikogo nie napadli. Napastnikom dodało to odwagi. Jeden z nich, Herbert Neubauer, usiłował parokrotnie uderzyć ks. Bemkego w twarz. Ksiądz jednak ciosy odparował. Wówczas Neubauer usiłował zniknąć, ksiądz udał się za nim i na Altsadtischen Graben, natpokawszy przechodzącego policjanta, prosił go, by mu pomógł odprowadzić napastników na odwach. Policjant uczynił to i szedł na odwach mając Neubauera z lewej strony, księdza zaś z tyłu.

W pobliżu odwachu Neubauer nagle odwrócił się i uderzył ks. Bemkego pięścią w twarz. Ksiądz zalał się krwią. Policjant, widząc to zachował się spokojnie i zupełnie nie reagował. W tym czasie wyszło z odwachu dwóch „Schupo" i odprowadziło Neubauera na odwach. Zgłosiło się jednocześnie trzech świadków zajścia, którzy stanęli po stronie księdza Bemkego. Spisano protokuł. Ks. Bemke po obmyciu skrwawionej twarzy udał się na Westerplatte. Po powrocie do Gdańska poddał się oględzinom lekarskim. Stwierdzono silne opuchnięcie twarzy, dwie rany tłuczone i lekkie uszkodzenie kości nosowej.

Dnia 28 grudnia odbyła się rozprawa sądowa w trybie przyśpieszonym w obecności przedstawiciela Generalnego Komisarjatu R. P. p. Hamkowskiego. Okazało się, iż Neubauer jest urzędnikiem Senatu Wolnego Miasta. Oskarżał go z urzędu prokurator. Starano się udowodnić, iż oskarżony był pijany. Sprowadzono nawet świadka, który twierdził, iż napastnik krótko przed zajściem wypił z Neubauerem cztery piwa i cztery koniaki. Zniknięcie listonosza prokurator wyjaśniał w ten sposób, iż widocznie uznał on całe zajście za zlikwidowane i że interwencja ks. Bemke była niepotrzebna.

Prokurator właściwie niatyle oskarżał Neubauera, ile go bronił i zażądał w końcu skazania go na 100 guldenów grzywny i 20 dni aresztu. Sąd jednakże karę taką uznał za niewystarczającą i skazał Hermana Neubauera na 150 guldenów grzywny i 30 dni aresztu.

Całe to zajście doskonale maluje warunki bezpieczeństwa w Wolnym Mieście, gdzie nawet urzędnik Senatu pozwala sobie napastować polskiego pocztyliona i znieważać boleśnie księdza polskiego. Oczywiście wyrok sądowy nie wyczerpuje sprawy. Opinia publiczna w Polsce musi domagać się satysfakcji od władz gdańskich.

# Ulica Piłsudskiego w Paryżu

Rada miejska miasta Paryża na plenarnym posiedzeniu uchwaliła na wniosek radnego Brandon nazwać jedną z ulic Paryża ulicą Józefa Piłsudskiego.

Przebieg posiedzenia rady miejskiej i krótka debata, jaka wyłoniła się nad propozycją radnego Brandona, stały się okazją do podniosłej manifestacji na rzecz Polski, przyjaźni polsko-francuskiej, jak również do hołdu pamięci Marsz. Piłsudskiego.

Radny Brandon w pięknym przemówieniu zwrócił się do rady miejskiej, by **„w imię przyjaźni Polski dla Francji, w imię tej gościnności wobec obcych wielkości, która swego czasu skłaniała nawet Rzymian do otwierania swego panteonu dla obcych geniuszów — rada miejska Paryża postanowiła uczcić pamięć Józefa Piłsudskiego przez nadanie jego imienia jednej z ulic miasta, — czcząc bowiem wielkiego syna Polski, — Paryż odda hołd tym samym całej Polsce".**

Po przemówieniu radnego Brandona wniosek powyższy został przegłosowany przez powstanie z miejsc, przy gorących oklaskach.

W zakończeniu radny Brandon oświadczył, iż w radzie miejskiej nie skonstatowano dotąd nigdy tak poważnej większości.

Od głosowania powstrzymali się jedynie komuniści.



# B. premier Litwy

## za porozumieniem z Polską

Katolicki „20 amzus" zamieścił wywiad, udzielony współpracownikowi tego dziennika przez b. premiera dr. L. Bystrasa. Na zapytanie, jak zapatruje się na bezpieczeństwo trzech państw bałtyckich, dr. Bystras wyraził pogląd, **że bezpieczeństwo tych państw — może być zagwarantowane jedynie przez rozszerzenie ich związku na Polskę, gdyż rozszerzenie związku na północ — na Finlandię i państwa skandynawskie — jest trudne do zrealizowania.**

Zaznaczając, iż realizacja związku, składającego się z Litwy, Łotwy, Estonii i Polski, napotyka na trudności ze względu na stanowisko Litwy. Dr. Bystras oświadczył z naciskiem:

**„Lepiej szukać jakiegokolwiek bądź modus vivendi z Polską, aniżeli ryzykować los państwa".**

Należy zaznaczyć, że jest to drugie tego rodzaju wystąpienie dra Bystrasa.



# Polityka Gdańska

## W ROKU 1937

„Koelnische Zeitung" zestawia bilans polityki Gdańska na rok 1937 i stwierdza na odcinku wewnętrzno-politycznym same sukcesy, których punktem szczytowym było rozwiązanie wszystkich partyj i zakaz zakładania nowych partyj.

Autor z dumą przyznaje, iż system autorytatywny jest w Wolnym Mieście w praktyce już w zupełności zrealizowany, że konstytucję gdańską ograniczono do minimum i że w przyszłości jeszcze będzie ona skrócona, i czyni wyraźną aluzję do możliwości rychłego rozwiązania sejmu gdańskiego.

Autor przyznaje otwarcie i niemal z wdzięcznością, że udało się tego dokonać tylko dzięki polityce polskiej, „dzięki rezerwie Polski co do wewnętrznej ewolucji Gdańska". Gdyby Polska była się podjęła roli żandarma wobec Gdańska, tak jak to pierwotnie projektowano w Genewie — pisze wspomniany autor dalej — nigdy nie byłoby stało się to możliwe. Lecz Polska wyrzekła się tej roli, wobec tego Gdańsk niejako z wdzięczności za to zobowiązał się do dochowania wszelkich praw przysługujących Polakom w Gdańsku i do kontynuowania polityki porozumienia z Polską.



# NOWY ETAP W ZYCIU

## narodu rumuńskiego

**Ostatnie wypadki w Bukareszcie wskazują dość jasno, że Rumunia weszła w stan poważnego przesilenia wewnętrznego i że ci, od których w dużej mierze zależy los państwa, obrali drogę, zmierzającą do rządów autorytatywnych.**

**Świadczy o tem sam fakt powołania do steru rządów gabinetu Goga Cuza. Jest to gabinet mniejszości parlamentarnej, rozporządzający w izbie posłów znikomą liczbą głosów.** Początkowo wydawało się, że gabinet ten liczyć może na poparcie stronnictwa narodowo-chłopskiego (caranistów), ponieważ niektórzy członkowie prawicy caranistycznej weszli do rządu. Dzisiaj jednak stało się rzeczą jasną, że u caranistów dokonała się secesja i że secesjoniści działają na własną rękę: przywódca caranistów, Maniu, przechodząc zdecydowanie do opozycji, wykluczył ich oficjalnie z partii. W ten sposób gabinet chrześcijańsko-demokratyczny Gogi rozporządzać może w parlamencie co najwyżej trzydziestu głosami.

**Jest wobec tego rzeczą jasną, że prof. Goga ma zamiar rządzić bez parlamentu. W Bukareszcie oczekują też rozwiązania nowowybranych izb z dnia na dzień. Nowe wybory będzie prawdopodobnie w marcu 1938 r. przeprowadzać rząd prof. Gogi.**

Gabinet rumuński zaraz w pierwszej swej deklaracji zapewnił uroczyście o swojej wierności i poszanowaniu dla postanowień konstytucyjnych. Stało się to w środę wieczorem, w czwartek rano zaś nie ukazały się już trzy dzienniki bukareszteńskie: „Dimineata", „Adeverul" i „Lupta" — wszystkie trzy o charakterze liberalno-demokratycznym, wszystkie trzy w tej chwili opozycyjne, wszystkie trzy należące do czołowych i najbardziej poczytnych pism rumuńskich. Kto gdziekolwiek na świecie przyglądał się chociażby z daleka technice przewrotów autorytatywnych, ten zdaje sobie sprawę, jakie znaczenie i jaką wymowę posiada zawieszenie pism opozycyjnych.

Autorytatywne rządy prof. Gogi nosić będą charakter wybitnie prawicowo-nacjonalistyczny i antysemicki. Nie bez powodu na pierwszych fotografiach z Bukaresztu, przedstawiających nowego premiera w scenie podziękowania zebranemu tłumowi za owację na swoją cześć, widnieje on z ręką wzniesioną do góry na wzór pozdrowienia faszystowskiego. Nie bez powodu rozeszły się pogłoski o bliskiej wizycie w Rumunii gen. Goeringa, nie bez powodu prasa niemiecka powitała z radością powstanie tego właśnie gabinetu.

W polityce zagranicznej nowy rząd rumuński kroczyć ma śladami swego poprzednika premiera Tatarescu. Najbliższe dni przyniosą niewątpliwie wyjaśnienie i innych spraw, m. in. i stosunku nowego rządu wobec mniejszości narodowych.

NOWY ROK W HISZPANII

# TAJEMNICA TERUELU

(Od własnego korespondenta)

Salamanka, w grudniu.

Jedną z największych niespodzianek, jakie zgotowała czytelnikowi europejskiemu wojna hiszpańska w tygodniu poświątecznym, była zaciekła ofenzywa czerwonych na najbardziej zagrożonym froncie, pod Teruelem.

Można się było bowiem spodziewać wszystkiego, tylko nie tego, że po generalnej przegranej na północnym froncie, czerwoni zdecydują się na niezwykle ryzykowną ofenzywę, która na wypadek kontrofenzywy białych mogła nie tylko spalić na panewce, ale tym ostatnim w przeciągu kilkunastu godzin przynieść niedawną stolicę rządu p. Negrina... Walencję, oddaloną od Teruelu zaledwie o niespełna 130 km.

Bez względu na to, czy Teruel zostanie odzyskany przy pomocy przeważających sił białych czy też nie, trzeba stwierdzić, że ofenzywa czerwonych udała się na całej linji i jeśli nie zwaliła na głowy żołnierzy gen Franco sromotnej klęski, znacznie poważniejszej od upadku Teruelu, to głównie dlatego, że podobnie jak w toledańskim Alkazarze, jak w Oviedo, kolumny czerwonych i na tym froncie natrafiały na zdecydowanie bohaterską postawę zewsząd otoczonych oddziałków.

Nie natrafiły natomiast zupełnie na kontrofenzywę. I studiując komunikaty głównych sztabów walczących ze sobą, bratnich armij, czytelnik polski, jeśli w ogóle interesuje się sprawami wojskowymi, mimo woli zaczyna szukać pamięcią analogicznych sytuacji w przeszłości bardzo mu bliskiej.

Wszakże na półwyspie Pirenejskim, z matematyczną niemal dokładnością powtarzają się „gaffy" Denikinów, Judeniczów, Kołczaków, Wranglów, powtarzają się dla białej Hiszpanii tym groźniejsze, że zdawało by się, iż przykład carskich generałów powinien być dostatecznie „pedagogiczny" dla wojskowych strategów innych armij, że wszakże nie tak znów wiele czasu dzieli nas od tragedii rosyjskiej, której wówczas bacznie przyglądał się cały świat, a potem świat ten miał nieskończoną ilość razy okazję do nicowania „fałszywych kroków" generałów rosyjskiego imperium, czytając mnóstwo najrozmaitszych „memoirów", wspomnień, rozpraw wojskowych ludzi bezpośrednio lub tylko pośrednio zainteresowanych tragedią Rosji.

Ale... ta pouczająca lektura nie trafiła widocznie do hiszpańskich sztabowców. W konsekwencji — na początku wojny domowej, gdy można było zdobyć Madryt bez najmniejszego wysiłku, „generalskie błędy" hiszpańskich sztabowców sprawiły, że białe kolumny straciły na impecie natarcia, że pozwoliło czerwonym ufortyfikować stolicę, przekształcić ją w twierdzę możliwą dzisiaj do zdobycia tylko... głodem!

Zdawałoby się, że przykład Madrytu nie prędko zatrze się w pamięci. Długa oklejka sukcesów białych oddziałów kazała wierzyć coraz bardziej, że Hiszpania gen. Franco militarnie dystansuje Hiszpanię Azany o wiele, wiele długości. Sukcesy na froncie północnym, znaczone upadkiem Bilbao, Santanderu, Gijonu sprawiły, że armia czerwona poniosła nie tylko sromotną klęskę materialną, ale zaczęła załamywać się moralnie. W sukurs upadkowi ducha wśród czerwonego żołnierstwa, poszła fala buntów wśród ludności cywilnej zamieszkującej Hiszpanię rządową, a niewiarygodnie znękanej drugim rokiem wojny domowej w strefie „czerwonej" bez porównania bardziej uciążliwej, niż w „strefie białej". Słowem, od chwili całkowitego zlikwidowania frontu północnego, gen. Franco stanął wobec idealnych warunków dla energicznej ofenzywy, czy to na froncie południowym od strony Motrilu, czy też od strony sławnego dzisiaj Teruelu.

Ale gen. Franco znowu nie wykorzystał nadarzającej się okazji. Dlaczego? Są na to dwie odpowiedzi: albo jakimś czynnikom obcym zależało na tym, aby sukcesy białych nie rozrastały się w zbyt szybkim tempie, a co za tym idzie, aby opóźniono od dłuższego czasu przygotowaną ofenzywę wojsk narodowych, albo generałowie biali po prostu nie potrafili wykorzystać znakomitej okazji, tak jak nie wykorzystali jej już raz pod Madrytem.

Ta druga ewentualność jest również dla nas bardzo interesująca, bo dla nikogo już dzisiaj nie jest tajemnicą, że nie tylko propaganda w Hiszpanii czerwonej spoczywa w rękach sowieckich speców. Nie tylko Wańki i Kuźmy jeżdżą na „broniefordach" czy tankach lub robią raidy na „Katiuszkach"; ale wszystkie, co ważniejsze stanowiska w armii republiki p. Azany oddano przezornie oficerom sowieckim, że chociażby przytoczymy niewątpliwie znakomitego obrońcę Madrytu gen. Gorewa, Rosjanina z krwi i kości. A więc piorunująca ofenzywa na Teruel zrodziła się wśród sowieckich sztabowców i o tym fakcie ani na chwilę nam, bezpośrednim sąsiadom Sowietów, Sowietów zachłystujących się w militarnej rozbudowie, zapominać nie wolno!

Można coprawda dopuścić jeszcze trzecią ewentualność, że białym nie starczyło czasu na to, aby od chwili zdobycia Gijonu, czy zlikwidowania frontu północnego, przygotować ofenzywę, ale wydaje się to zupełnie nieprawdopodobne zwłaszcza wówczas, gdy uprzytomnimy sobie, że dla porażonych klęską czerwonych czasu nie zbrakło...










## OFIARY

Zamiast powinszowań Noworocznych — na Pomoc Zimową dla bezrobotnych składa Kazimierz Rajchman zł 5.

Zamiast powinszowań Noworocznych na Tow. Wincentego a Paulo dla najbiedniejszych dzieci składa inż. Bolesław Makowski zł 20.

Zamiast życzeń Noworocznych zł 10 na dom sierot składają Doktorostwo Budzyńscy.

Zamiast życzeń Noworocznych składają zł 10 na PMS Władysławostwo Lewandowscy.



NOWELA

# KOLENDA

Wesołe zebranie u państwa Morand skończyło się późnym wieczorem. Paweł opuścił gościnny dom wraz z innymi maruderami. Wyszedł na grudniowy przymrozek, pełen ciepła po ostatnim kieliszku wina. Na rogu uliczki Vendome pożegnał swych towarzyszy. Poszedł w kierunku mieszkania, nakładając drogi, przez ospały bulwar Królewski.

Morandowie zamieszkiwali starą dzielnicę Strasburga, która wydała się teraz Pawłowi szczególnie piękna, piękniejsza niż kiedykolwiek. Zatrzymał się na małym kamiennym mostku. Woda czarna, niemal gęsta, zdawała się tkwić nieruchomo w swym obramowaniu. Tylko drżące błyski latarni i odbicia jaśniejących okien, rzucają na jej powierzchnię złotawe refleksy życia.

Zabłąkany automobil przesunął się bezszelestnie. Błysnął lakier i ściemnione ślepia latarni. Ktoś szukał samotności w wąskich uliczkach przedmieścia. Cicho było i odświętnie.

— Święta! — uśmiechnął się do siebie Paweł. Wspomnienie dalekie, jak nagle zasłyszany ton dawnej, drogiej melodii rzuciło cień na beztroski nastrój Pawła. Przystanął i podniósł głowę. Niebo czarne i nisko leżące nad dachami zdawało się miękko chłonąć w siebie uciszone miasto. Z pobliskiego domu dolatywał dźwięk fortepianu:

„Si vous n'avez rien a me dire...
Pourquoi venir aupres de moi?...

Za szybą parterowego okna mignął cień małej dziewczynki. Raz i drugi.

Paweł rzucił papierosa. Postawił kołnierz i ruszył naprzód. Obudzone wspomnienia płynęły teraz niepowstrzymaną falą. Dzień powszedni bronił go przed nimi ciężką pracą, wypełniającą każdą godzinę, każdą chwilę... Praca dla chleba, dla imienia... Kraj! Nie łączyło go z nim nic, prócz tęsknoty, budzącej się czasami gwałtownie, żywiołowo, tak jak dzisiaj. Święta! Szedł prędko ze spuszczoną głową. Minęło go jakieś rozbawione towarzystwo. Wstrząsnął się. Byle być sam! Nareszcie! Przekręcił głośno klucz w zatrzasku. Znajome dwa schodki. Drewniana, wytarta klamka. Cóż za nieład! Stara Josephina nie przychodzi w święta. Wszędzie porozrzucane książki i papiery. Kurz nawet na aparacie radiowym. Paweł wyciąga się w fotelu, zapala papierosa. Wspomnienia. Któż nie doświadczał ich czaru na sobie? Przed oczami staje mu jego mały pokoik na Tamce. Obok siostra przystraja choinkę. Matka w kuchni trze mak z cukrem. Jego ulubiony przysmak. Dwa tygodnie wolne! Dwa tygodnie w domu zdała od księżowskiego internatu. Wspomina niczem niezastąpione chwile przywitania na dworcu! Powrót do domu przez zaśnieżone ulice. Ciągnące się do późnej nocy wynurzenia przed matką. I wreszcie błogie zasypianie w ciepłym pokoju ze szczęśliwą pewnością, że czeka go jeszcze jutro i pojutrze... Święta!

Paweł wstał! Podszedł do okna. Za szybami noc pobielała od padającego śniegu. Czarny chodnik i połyskliwa jezdnia zaczynają znikać. Włączył radio.

Przez chwilę łapał fale. Przypłynęła taneczna muzyka. Wydała mu się zgiełkliwa i prostacka. Szukał dalej. Oto nastrojowa pieśń chóralna. Nie lubił chórów. Nagła myśl przeniknęła go wzruszeniem.

— A gdyby tak coś „stamtąd?".. Boże! — pomyślał żarliwie — dwa słowa ojczyste, choćby od speakera!

Gorączkowo szuka fali... Przerywany sygnał obcej stacji i ciągły nieustępliwy gwizd... Jest! Wypłynął przytłumiony strzępek zdania. Podchwycił jeden tylko wyraz... „kolendy".

A potym melodia zapomniana — i słowa „Pośrodku cicha stajenka licha..."

Wyprostował się zagasił papierosa i oparł znów czoło o szybę.

Więc jak to było? Dzielili się opłatkiem. Pamięta pomarszczone lekko drżące ręce matki i tajemniczą twarzyczkę małej siostry. Potym wilia we trójkę. Matka wspomina ojca. Jego miejsce przy stole jest również nakryte, choć opuścił ich na zawsze już pięć lat z górą... Po tym zapalili choinkę. Świeczki i wszystkie zimne ognie. I na koniec matka siadła przy pianinie i cichym głosem wtórowała siostrze. Śpiewały kolendy. Te same. Wszystkie po kolei, a ulubione po kilka razy... A po tym już sama matka grała... Czy gra teraz? Przecież słyszy najwyraźniej znajomy dźwięk kołysanki — kolendy... Ach tak to radio gra. Słucha ze wzruszonym sercem...

„Lulajże synusiu" — śpiewają cichutkie skrzypce i matczyny fortepian.

Zwilgotniała szyba od oddechu Pawła. Nie patrzy na padający śnieg, w grudniową noc.

Słucha...

# Posiedzenia Rad miejs. w Będzinie i Dąbrowie

## w przedostatnim dniu ub. roku

W ub. czwartek odbyły się posiedzenia Rad miejskich w Będzinie i Dąbrowie. Ze względu na to, że porządek obrad obu posiedzeń nie był zbyt obszerny, posiedzenia trwały stosunkowo krótko.

### R. BIAŁY PRZEPROSIŁ ŁAWNIKA ŁASKOWSKIEGO

Przed przystąpieniem do obrad w Będzinie zlikwidowana została polubownie sprawa głośnego na jednym z ostatnich posiedzeń incydentu między radnym Białym a ławnikiem Łaskowskim. Jak wiadomo, r. Biały nazwał p. Łaskowskiego szpiclem. Ponieważ na poprzednim posiedzeniu incydentu nie zlikwidowano, ławnik Łaskowski skierował sprawę o zniesławienie na drogę sądową. Na onegdajszym posiedzeniu jednak r. Biały złożył oświadczenie na piśmie, dając satysfakcję ławnikowi Łaskowskiemu. Treść oświadczenia r. Białego brzmi następująco:

**„W związku z zajściem, jakie miało miejsce między mną a p. ławnikiem Łaskowskim na posiedzeniu Rady miejskiej w dn. 22 listopada 1937 r. oświadczam, że sprowokowany wtedy przez p. Łaskowskiego agresywnym jego przemówieniem użyłem istotnie wyrażenia szpicel, które cofam i p. Łaskowskiego przepraszam. W. Biały"**

Poza oświadczeniem tym r. Biały zobowiązał się zwrócić ławnikowi Łaskowskiemu koszty sądowe. Wobec takiego załatwienia, ławnik Łaskowski sprawę z sądu wycofuje.

### BUDŻET DODATKOWY

Po zlikwidowaniu zatargu Rada po krótkiej dyskusji uchwaliła budżet dodatkowy na rok 1938-39, zamykający się po stronie wydatków i dochodów sumą 177 tys. zł.

### GODZINY HANDLU

Z kolei r. Salski zreferował sprawę godzin handlu w dni przedświąteczne. Po dyskusji i oświadczeniu przedstawiciela klubu PPS, że klub nie będzie brał udziału w głosowaniu, ponieważ nie jest reprezentowany w komisji ogólnej, Rada większością głosów wypowiedziała się za otwieraniem sklepów spożywczych, jatek, kwiaciarń i in. w dni przedświąteczne do godz. 19.30.

### UZUPEŁNIAJĄCE WYBORY KOMISJI REWIZYJNEJ

Następnym punktem była sprawa wyboru członka komisji rewizyjnej. Klub gospodarczy zgłosił kandydaturę r. Stróżyka, zaś klub PPS nie znajdując widocznie pośród swych członków odpowiedniego kandydata, zgłosił kandydaturę z poza Rady Hermana Frydego. W wyniku głosowania członkiem komisji wybrano głosami żydów i socjalistów p. Frydego.

### OPŁATY ZA BRUKI MIEJSKIE

Ostatnim punktem była sprawa statutu opłat za korzystanie z bruków miejskich. Statut przyjęto w brzmieniu, opracowanym przez zarząd miejski, z zaleceniem aby zarząd miejski w miarę możności szedł na rękę niezamożnym woźnicom, właścicielom jednego konia z wozem i zmniejszał im podatek wynoszący 20 zł.

Po wyczerpaniu porządku obrad prezydent mgr Izydorczyk złożył Radzie życzenia Noworoczne.

# U Krzyż Niepodległości dla Dąbrowy

Czwartkowemu posiedzeniu Rady miejskiej w Dąbrowie przewodniczył wiceprezydent Cupiał.

Na wstępie rozpatrzono sprawę udzielania pracownikom miejskim i członkom zarządu miejskiego zaliczek zwrotnych na poczet uposażenia. Rada przyjęła przepisy, przewidujące kto może udzielać zaliczek, w jakiej wysokości i w ilu ratach mają one być spłacane.

Z kolei przyjęto przepisy o zewnętrznym wyglądzie miasta. W dyskusji zabierali głos przedstawiciele właścicieli nieruchomości.

Po przyjęciu przepisów wiceprezydent Cupiał przedstawił Radzie wniosek zarządu miejskiego w sprawie zwrócenia się do Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości o odznaczenie miasta Krzyżem Niepodległości. Jak wiadomo, Dąbrowa Górnicza była jednym z ważniejszych ośrodków, który wydał wielu bojowników o niepodległość. Wniosek Magistratu poparto jednomyślnie.

Dłuższą dyskusję wywołał wniosek zarządu miejskiego **o uchwalenie dodatku komunalnego do państwowego podatku od energii elektrycznej na rok 1938-39. Wniosku tego Rada nie uchwaliła**, natomiast zaleciła zarządowi miasta, aby wszczął starania o obniżenie ceny jednostkowej za prąd.

Do komisji sanitarnej na miejsce b. radnego Jaworskiego wybrano r. **Feliksa Cellera.**

Pod koniec posiedzenia zgłoszono szereg wniosków i interpelacyj. M. in. zwrócono się do zarządu miejskiego, aby podjął starania o zniesienie bocznicy kolejowej, przebiegającej ulicą Kościuszki ze względu na bezpieczeństwo publiczne.



# Porządek nabożeństw

## W KOŚCIELE PARAFIALNYM W SOSNOWCU

Porządek nabożeństw w kościele parafialnym W. N. M. P. w Sosnowcu jest następujący

Nowy Rok
g. 6 prymaria,
g. 8 msza św. z nauką,
g. 9.30 msza św z nauką,
g. 11 suma,
g. 12.30 msza św.,
g. 7.30 w kaplicy więziennej msza św. z nauką,
g. 9.30 w kaplicy huta Milowice msza św. z nauką,
g. 16 nieszpory.

Niedziela po Nowym Roku
g. 6 prymaria,
g. 8 msza św. z nauką
g. 9.30 msza św z nauk
g. 11 suma
g. 12.30 msza św
g. 16 nieszpory.

—oOo—

# Piękny jubileusz

## 50 LAT NIEPRZERWANEJ PRACY W FIRMIE H. DIETEL

W dniu 1 stycznia br. obchodzi jubileusz pięćdziesięcioletniej nieprzerwanej pracy w firmie H. Dietel S. A. jeden z jej dyrektorów, p. Ignacy Landau.

Zawsze czynny, pracujący z zapałem się siebie, jubilat stanowił przez całe 50 lat żywy przykład sumienności, uczciwości i przywiązania do warsztatu pracy.

Dobroć i życzliwość w stosunku do wszystkich bez różnicy, z którymi się stykał i dobry humor cechujące Go, zjednywały Mu serca współpracowników.

Jubilat jest postacią znaną na terenie Sosnowca i powszechnie szanowaną.

Życzymy Mu wiele jeszcze lat zdrowia i pomyślności!





# KRONIKA ZAGŁĘBIA

## KALENDARZ DNIA

### Sobota

1 Styczeń

Nowy Rok, Mieczysława.
Słowiański: Mieczysława.
Słońca wsch 7.45, zach 15.34
Księżyca: wsch 7.13, zach 15.55

HISTORIA PODAJE:
1467 Urodził się król Zygmunt I Stary.
1683 Kalendarz Gregoriański wchodzi w życie
1771 Atak wojsk rosyjskich na Jasną Górę.
1803 Wymarsz Legionów na San Domingo.
1917 Demon Rosji, Rasputin zamordowany.

### Niedziela

Słowiański: Strzeżysława.
Imienia Jezus, Makarego.

—oOo—

## Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Dziewczę z temperamentem"
EDEN: „Jej obrońcy"
PATRIA: „Ułan Ks. Józefa Poniatowskiego".

—oOo—

## Nowy Rok
### W PRZYSŁOWIACH

„Gdy stary roczek z nowym się styka
Słoneczko w górę raźno pomyka!"
— mówi jedno z przysłów naszych, rozpatrujące przybywanie dnia.

Bo
„Na Nowy Rok
przybywa dnia na barani skok"
— stwierdza inna sentencja ludowa.

Dlatego słonecznie i skocznie żegnamy stary rok i witamy nowy,
nie troszcząc się o to
co jutro nam da,
strój dzisiaj wdziewamy godowy
i puchar radości
spełniamy do dna:
— Niech żyje! Niech żyje Rok Nowy!
Ale gdy...
Nowy Rok nastąpi
z czerwoną zorzą —
w tym roku niepogody,
i wiatry się mnożą!...

## Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś w sobotę po południu o godz. 16.30 arcyzabawna komedia w 3 aktach K. Laufsa pt. „Dom wariatów", która dzięki niefrasobliwemu humorowi, żywej akcji i karkołomnym sytuacjom rozśmiesza widzów do łez. Ceny miejsc od 25 gr do zł 2.40.

**Dziś w sobotę wieczorem** o godz. 20.30 powtórzenie doskonałej rewii w 2 częściach, 14 obrazach pt. „Z humorkiem". Wesoła i dowcipna rewia pióra Hemara, Kostka, Tuwima i innych w wykonaniu naszego zespołu wypadła nader interesująco. Pełne humoru skecze, sentymentalne i groteskowe piosenki, żywe, pełne temperamentu tańce i dowcipna conferencierka p. M. Daneckiego składają się na godną ujrzenia całość. Ceny miejsc od 25 gr do zł 2.40.

W niedzielę po południu o godz. 16.30 rewia „Z humorkiem".

W niedzielę wieczorem o godz. 20.30 „Dom wariatów".

W poniedziałek przedstawienie robotnicze „Dom wariatów". Początek o godz. 19.

We wtorek przedstawienie robotnicze „Serce na wolności".

## Teatr w Katowicach

### REPERTUAR

Sobota 1 bm. godz. 16 „Rozwód", godz. 20 „Teoria Einsteina".

Niedziela 2 bm. godz. 16 „Sztuba" godz. 20 „Dzika pszczoła".

Poniedziałek 3 bm. godz. 19 „Jasna Góra" (dla bezrobotnych).

Wtorek 4 bm. godz. 20 „Rigoletto" Verdiego (gościnny występ Ady Sari, Dinu Badescu, i Serban Tasian).

Środa 5 bm. godz. 19.30 „Jasna Góra" (dla KPW).

Czwartek 6 bm. godz. 15.30 „Dzika pszczoła" (dla ZZZ); godz. 19 „Dzika pszczoła" (dla huty Bajldon).

Piątek 7 bm. godz. 20 — Koncert wszechświatowej sławy pianisty-wirtuoza Mieczysława Münza.

—oOo—

× **NASTĘPNY NUMER K. Z.** z powodu zbiegających się dwóch świąt ukaże się w poniedziałek dn. 3 bm. o zwykłej porze.

× **ODZNACZENIE.** P. Alfons Sularz, kupiec z Sosnowca, został odznaczony „Krzyżem Niepodległości".

× **PORANEK.** Kierownictwo i opieka szkoły nr. 1 w Sosnowcu zaprasza młodzież na poranek filmowy pt. „Generał Surex". Poranek odbędzie się w kinie „Patria" o godz. 11.30 w dniu 2 stycznia br. Cały dochód przeznaczony na biedne dzieci szkoły.

× **ZAKOŃCZENIE STAREGO ROKU.** W ub. piątek we wszystkich świątyniach katolickich odbyły się z racji kończącego się roku uroczyste Nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu z procesją i kazaniem. Na nabożeństwach tych świątynie z trudem pomieściły tłumy wiernych.

× **DODATEK HARCERSKI „CZUWAJ",** który nie ukazał się w ub. czwartek, zamieścimy w nadchodzący czwartek.

× **CHOINKA DLA DZIECI B. OCHOTNIKÓW WOJENNYCH W. P.** Zarząd Zw. b. ochotników wojennych A. P. oddział w Sosnowcu urządza w dniu 6 stycznia br. choinkę dla dzieci członków. Zapisy przyjmuje i udziela informacyj sekretariat Związku, Dom Społeczny, pokój nr. 17 od godz. 18 do 20 do dnia 4 stycznia.

× **BETLEEM POLSKIE W SOSNOWCU.** Akcja katolicka wystawia w Nowy Rok w sali Domu katolickiego Betleem Polskie. Przedstawienie to w czasie świąt Bożego Narodzenia cieszyło się niebywałym powodzeniem, co dowodzi że wykonawcy stanęli na wysokości zadania. Poza tym sztuka wystawiana jest przy całkiem nowych dekoracjach i stylowych kostiumach.

Przedstawienia odbędą się w Nowy Rok, niedzielę dn. 2 bm. i w Święto Trzech Króli. Pierwsze przedstawienia w każdy dzień o godz. 16, drugie o 19.30.

# KOLĘDA

### W PARAFII W.N.M.P. W SOSNOWCU

Od poniedziałku dnia 3 bm. rozpoczyna się w parafii WNMP w Sosnowcu kolęda. Księża odbywający kolędę będą przyjmowali za pokwitowaniem dobrowolne ofiary na dokończenie odnowienia kościoła.

Porządek kolędy jest następujący:

poniedziałek dnia 3 bm. od godz. 11 rano: Domy Dietlowskie przy ul. 3 Maja, drugi ksiądz: Domy Dietlowskie od strony Wawelu, trzeci ksiądz: ul. Zakręt, Leszno, Promyka i Miła.

wtorek 4 bm. od godz. 11 rano: jeden ksiądz Domy Schönowskie i ul. 1 Maja, drugi ksiądz: ul. Grabowa, trzeci ksiądz: Domy kolejowe przy placu Żwirki i ul. Nowa;

środa dnia 5 bm. od godz. 10,30 dwóch księży: ul. Dalska a od godz. 14 jeden ksiądz: ul. Kilińskiego;

piątek dnia 7 bm. od godz. 11 jeden ksiądz: ul. Swobodna, od godz. 11 rano ul. Chłodna i Czysta, od godz. 14,30 Rudna, Książęca, Sienna i Kacza;

sobota dnia 8 bm. od godz. 11 jeden ksiądz: ul. Mościckiego początek od ul. Małachowskiego, drugi ksiądz: ul. Pańska i trzeci ksiądz: ul Jagiellońska — Bloki I i II.

### W PARAFII POGOŃSKIEJ

Kolęda w parafii pogońskiej rozpocznie się w poniedziałek 5 stycznia. Wizytowane będą ulice: Średnia i Żabia.

4 stycznia — ul. Przechodnia, Piaskowa i Wąska.

5 stycznia — ul. Floriańska, począwszy od Rynku.

7 stycznia (piątek) — ul. Mariacka i Żeromskiego.

Wizytujący księża będą, jak zwykle, przyjmowali ofiary za pokwitowaniem na potrzeby kościoła.

### W DĄBROWIE

W Dąbrowie w przyszłym tygodniu kolęda odbywać się będzie przy ul. Kr. Jadwigi od strony Gołonoga.

—oOo—

## Choinka

### DLA BIEDNYCH LUDZI

Rosyjskie Towarzystwo dobroczynności w Polsce, oddział w Sosnowcu urządza dnia 8 bm. dorocznym zwyczajem choinkę dla biednych dzieci.

Choinka urządzona będzie o godz. 4 po południu w świetlicy KPW przy ul. Kilińskiego w Sosnowcu.

O godz. 8 wieczorem odbędzie się w tymże lokalu zabawa towarzyska dla starszych.

—oOo—

× **DANCING - BRIDGE.** W sobotę, dnia 8 bm. o godzinie 21, Koło b. wychowanek urządza Dancing - bridge w salach gimn. im. E. Plater, Wawel 1.

× **ZABAWA TANECZNA.** Koło Przyjaciół przy 9 drużynie harcerek i 74 drużynie męskiej urządza dnia 5 bm. w salach Domu Społecznego, ul. Żytnia 10, zabawę taneczną. W programie wybór pary królewskiej, walc balonikowy etc. Czysty dochód przeznacza się na obozy letnie dla obu drużyn. Po zaproszenia prosimy zgłaszać się do sekretariatu 74 druż. harc. męsk. (Sosnowiec, ul. Żytnia 26).

× **ZABAWA KARNAWAŁOWA.** Koło opieki rodzicielskiej gimnazjum kupieckiego żeńskiego im. Kr. Jadwigi w Sosnowcu urządza w sobotę dn. 8 bm. w salach PZZPP i H. w Sosnowcu (Sienkiewicza 17-a) wielką zabawę karnawałową. Początek o godz. 21. Wejście tylko za okazaniem zaproszenia. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra jazzowa, dla nietańczących zaś pokoje do bridge'a. Bufet na miejscu obficie zaopatrzony.

Dochód z zabawy przeznaczony na budowę własnego gmachu gimnazjum.

× **BEZPŁATNE POZWOLENIA NA BROŃ DLA WÓJTÓW I SOŁTYSÓW.** Ministerstwo spraw wewn. wyraziło zgodę na wydawanie bezpłatnych pozwoleń na broń krótką wójtom i sołtysom. Rzeczą powiatowych władz administracji ogólnej będzie dopilnować, by w razie ustąpienia z urzędu wójta lub sołtysa wydane pozwolenie na okaziciela zostało mu odebrane.

× **ZARZĄD ZWIĄZKU CZELADZI RZEMIEŚLNICZEJ CHRZEŚCIJAŃSKIEJ W SOSNOWCU** wzywa kolegów z Sosnowca, Będzina, Dąbrowy, Czeladzi oraz okolic na zebranie członkowskie, które odbędzie się dnia 2 bm. w pierwszym terminie o godz. 10 i drugim o godz. 11 w lokalu własnym przy ul. Mariackiej 1, wejście z podwórza. Ponieważ na zebraniu omawiane będą bardzo ważne sprawy pożądane jest konieczne i punktualne przybycie.



# Renty robotnicze

## z ubezpieczenia emerytalnego

Robotnik po przepracowaniu 4 lat tj. 200 tygodni składkowych, ma prawo do renty z ubezpieczenia emerytalnego w wysokości 10 proc. przeciętnego zarobku plus 15 zł kwoty zasadniczej. Najwyższa wysokość renty tego robotnika (przyjmując zarobek 72 zł tygodniowo) wynosiła by 46.20 zł miesięcznie.

Po 6 latach pracy wysokość renty robotnika zwiększa się za każdy rok pracy o ½% przeciętnego miesięcznego zarobku i wynosi po osiągnięciu przez robotnika 16 lat pracy 14% przeciętnego zarobku plus 15 zł kwoty zasadniczej. Najwyższa renta dla tego pracownika może wynosić 58.68 zł.

Po 16 latach pracy zarobkowej wysokość renty robotniczej wzrasta o 1% przeciętnego miesięcznego zarobku za każdy rok pracy i wynosi po osiągnięciu 24 lat pracy 22% przeciętnego miesięcznego zarobku plus 15 zł kwoty zasadniczej. Najwyższa wysokość renty tego pracownika może wynosić zł 83.64.

W następnych latach renta wzrasta o 1½% za każdy rok pracy i po 36 latach wynosi 40% przeciętnego miesięcznego zarobku plus 15 zł kwoty zasadniczej. Najwyższa renta w tym wypadku wynosiła by 139,80 zł.



# Potworne dzieciobójstwo

## Wyrodna matka i jej siostra aresztowane

Potwornej zbrodni dzieciobójstwa dokonała w tych dniach 24-letnia panna **Zofia Szymczykówna z Będzina.**

Spodziewając się dziecka Szymczykówna wynajęła mieszkanie na Józefowie koło Zagórza ze swą siostrą Marią.

Po przyjściu dziecka na świat Szymczykówna wraz z siostrą **udusiły niemowlę, zatykając mu usta szmatami.**

Zwłoki noworodka wyrodne kobiety pochowały pokryjomu na **cmentarzu w Zagórzu.**

O potwornej zbrodni dzieciobójstwa dowiedziała się policja i obie kobiety **aresztowała.**

Siostry zbrodniarki osadzono w więzieniu będzińskim.

Policja prowadzi dalsze dochodzenie w sprawie potwornej zbrodni dzieciobójstwa.

# Postrzelenie węglokrada

## przez wartownika kolejowego

Wczoraj po południu na stacji kolejowej Pogoń w Sosnowcu jeden z wartowników kolejowych zatrzymał 25-letniego **Aleksandra Dudka,** zamieszkałego w Sosnowcu przy ulicy Kaczej, który kradł węgiel z wagonów.

Gdy strażnik prowadził zatrzymanego Dudka ten rzucił się na niego, **usiłując go rozbroić i pobić.**

Zaatakowany wartownik, w obronie własnej zrobił użytek z broni i **postrzelił węglokrada - awanturnika w rękę.**

Postrzelonego skierowano do szpitala.

Dudek pociągnięty będzie do odpowiedzialności karnej za kradzież i napaść na wartownika.



# Ważne dla studentów

## STUDIUJĄCYCH W KRAKOWIE

W ostatnich dniach władze uniwersyteckie w Krakowie powzięły kilka bardzo ważnych dla młodzieży akademickiej decyzyj. M. in. ustalono termin poboru II raty opłat akademickich za rok 1937-38 na czas od 3—31 stycznia.

Wiąże się z tym terminem bardzo ważna dla wielu studentów sprawa akademickich legitymacyj kolejowych. Termin ważności legitymacyj upływa z dniem 31 stycznia. Student Uniw. Jag., który nie ureguluje w tym terminie wszystkich opłat, nie będzie mógł uzyskać prolongaty legitymacji kolejowej na II półrocze. Studentom tym kwestura nie sprolonguje również legitymacyj tramwajowych. Wreszcie wymienieni studenci nie będą mogli korzystać z opieki zdrowotnej.

Poza tym władze uniwersyteckie postanowiły ustalić ostateczny termin podjęcia przyznanych w 1937 r. pożyczek, oraz załatwienie formalności związanych z przyznaniem odroczenia opłat na dz. 15 stycznia.

—oOo—

## Organizacyjne zebranie

### ZWIĄZKU POLSKIEGO W DĄBROWIE

Jak się dowiadujemy, w pierwszych dniach stycznia odbędzie się w Dąbrowie organizacyjne zebranie Związku Polskiego.

Zebranie Związku Polskiego w Sosnowcu odbędzie się dn. 12 bm.



× **KOŁO ABSOLWENTÓW MIEJSKIEGO INSTYTUTU KSZTAŁCENIA HANDLOWEGO W CHORZOWIE ODDZIAŁ W SOSNOWCU,** urządza w dniu 9 stycznia br. o godz. 16 w sali Zw. pracowników przem. i handl. R. P. w Sosnowcu, Sienkiewicza 17 a doroczny opłatek, połączony z podwieczorkiem i tańcami. Goście mile widziani.

× **ZWIĄZEK ABSOLWENTÓW ŚLĄSKICH TECHNICZNYCH ZAKŁADÓW NAUKOWYCH W KATOWICACH** zawiadamia swych członków o nadzwyczajnym walnym zjeździe członków, który odbędzie się w dniu 6 bm. o godzinie 10, w gmachu tejże uczelni. Sprawy bardzo ważne, obecność obowiązkowa.

× **ZBROJNA STRAŻ POCIĄGÓW TOWAROWYCH.** W ostatnich czasach zdarzyło się kilka zuchwałych kradzieży cenniejszych ładunków transportowych na PKP. W związku z tym dyrekcje kolejowe nakazały wzmocnienie ochrony pociągów towarowych. Szczególnie uwaga zwracana ma być na transporty futer, win, delikatesów i t.p. Do pociągów towarowych przydzielani będą uzbrojeni konwojenci.

× **NIE ON, LECZ ONA...** W związku z zamieszczoną notatką o krwawym epilogu małżeńskich nieporozumień — p. Stefan Kozioł z Wojkowic Kom. prosi nas o wyjaśnienie, że tragiczne zajście na ul. Modrzejowskiej spowodowała jego żona Maria. P. Koziołowa odniosła rany nie z ręki męża, lecz w czasie szamotania, które wywiązało się po jej napaści na małżonka.




# Niezwykła tragedia w Grabocinie

## Przybyły na święta górnik z Belgii postrzelił ciężko żonę znajomego i siebie

W ub. czwartek rozegrała się w Grabocinie, powiatu Będzińskiego niezwykła tragedia o podłożu erotycznym, której ofiarą padły dwie osoby.

W godzinach rannych przyszedł do mieszkania górnika kopalni „Dorota" Staszkiewicza **26-letni Stanisław Pytowski**, również górnik, pochodzący z Grabocina.

Pytowski poprzednio **pracował** również na jednej z kopalń w Zagłębiu Dąbrowskim, pół roku temu jednak **wyjechał do Belgii.** Przed kilku dniami przybył do Grabocina na święta

**do rodziny złożonej z żony i dwojga dzieci.**

Gdy Staszkiewicz wyszedł do pracy Pytowski pozostał nadal w jego mieszkaniu, rozmawiając z żoną Staszkiewicza **34-letnią Anielą** oraz jego dwunasto i jedenasto letnimi synami.

W pewnej chwili Pytowski wraz ze Staszkiewiczową **przeszli do pokoju,** pozostawiając chłopców w kuchni.

Po upływie kilku minut chłopcy usłyszeli, dochodzące z pokoju odgłosy głośnej kłótni między ich matką a Pytowskim, a wkrótce

**rozległy się dwa strzały.**

Gdy chłopcy wbiegli do pokoju ujrzeli matkę i Pytowskiego **leżących we krwi** na podłodze. Na miejsce tragedii przybyli wkrótce sąsiedzi oraz zjawiła się policja.

Jak się okazało, Pytowski

**zranił ciężko Stachiewiczową w głowę, mierząc w lewą skroń, a następnie usiłował popełnić samobójstwo wystrzałem w prawą skroń.**

Oboje ciężko rannych w stanie prawie że beznadziejnym przewieziono do szpitali: Stachiewiczową do Dąbrowy, Pytowskiego zaś do Będzina.

Według zasięgniętych przez nas informacyj Pytowski **znał się ze Staszkiewiczami od dawna i był częstym ich gościem.** Wizyty te powtarzały się zwłaszcza bardzo często, od czasu, gdy Pytowski sprzedał Staszkiewiczowi fisharmonię i **zaofiarował się uczyć grać na tym instrumencie jego synów.**

Podczas tych wizyt

**Pytowski nawiązał bliższe stosunki ze Staszkiewiczową,**

o czym nie wiedział jej mąż.

Co stało się przyczyną tragedii, która rozegrała się po kilku miesięcznej nieobecności Pytowskiego, niewiadomo.

Wiadomość o tragedii w rodzinie górnika wywarła duże wrażenie wśród mieszkańców wsi i okolicy.

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili **stan obojgu ciężko rannych poprawił się nieznacznie** i wczoraj odzyskali oni przytomność. Czy uda się utrzymać ich przy życiu trudno przewidzieć.







# Poszukiwany przez Sąd w Katowicach

## zatrzymany przez policję w Sosnowcu

Wydział śledczy p.p. w Sosnowcu zatrzymał onegdaj **Mariana Niemczaka,** poszukiwanego przez Sąd okręgowy w Katowicach pod zarzutem przywłaszczenia i sfałszowania dokumentów.

Zatrzymanego przekazano do dyspozycji poszukujących go władz.

Zaznaczyć należy, że Niemczak jest **drugim mężem głównego świadka oskarżenia w procesie ś. p. Grzeszolskiego,** Eugenji Kuczalskiej i również występował w tym procesie jako świadek.



# SPORT

### WYPADEK KUSOCIŃSKIEGO

Znany lekkoatleta Kusociński uległ onegdaj w Katowicach wypadkowi automobilowemu. Auto osobowe, którym jechał Kusociński zderzyło się z samochodem ciężarowym. W wyniku zderzenia Kusociński odniósł szereg obrażeń.

### PORAŻKA ŚLĄSKA

W drugim swym spotkaniu w Katowicach węgierska drużyna FTC Budapeszt odniosła nieoczekiwane zwycięstwo nad reprezentacją Śląska w stosunku 2:1 (0:1, 0:0, 2:0).

### NIE JEDZIEMY DO MARSYLII

Francuska Liga południowo - wschodnia, która zaprosiła reprezentację Polski południowej do Marsylii na dzień 20 lutego rb. zrezygnowała z tego zamiaru i zamiast Polaków sprowadza na ten sam dzień jedną z czołowych drużyn włoskich. Przyczyną nie dojścia do skutku meczu z reprezentacją Polski są podobno zbyt wysokie warunki finansowe zażądane przez Polskę. Polski Związek piłki nożnej zażądał za ten mecz 80 tysięcy franków. Za podobną sumę najlepsze zespoły włoskie, czy też środkowo-europejskie rozgrywają trzy mecze. Ale z drugiej strony warunki Polskiego Związku piłki nożnej są usprawiedliwione olbrzymią odległością Marsylii od Polski, oraz tym, że od 1 stycznia zostaną podwyższone taryfy osobowe na kolejach francuskich.

### KŁOPOTY Z UDZIAŁEM KANADY W MISTRZOSTWACH ŚWIATA

Jak było do przewidzenia, Czechosłowacja nie zrezygnowała z takiego atutu w organizacji mistrzostw, jakim jest udział Kanady. Dlatego też „Czechosłowacki związek kanadyjskiego hokeja" postanowił za zgodą Kanady zatrzymać u siebie jedną z przebywających obecnie w Europie drużyn kanadyjskich. W razie gdyby reprezentacyjna drużyna mistrza świata nie zdążyła przyjechać na mistrzostwa do Pragi, to Ottawa lub All Start stanęłyby na lodowisku praskim jako reprezentacja kraju „Klonowego liścia".

### KRYZYS W „ZAGŁĘBIU"

W RKS Zagłębie z chwilą zakończenia rozgrywek jesiennych zapanowało pewne rozprężenie. Część członków zarządu usunęła się od pracy. Obecnie cała działalność klubu opiera się tylko na trzech osobach pp.: Pękalskim, Zawalskim i Kołodziejskim. Wobec wstrzymania prac klubu istnieje obawa, że drużyna ta po przystąpieniu do rozgrywek stracić może dotychczasową lokatę u czoła tabeli Ligi okręgowej. „Zagłębie" jest prawie jedynym klubem w Dąbrowie, to też dotychczasowi sympatycy tego klubu powinni zająć się jego losem i dalszym rozwojem.

### AKS NIWKA — WSV KATOWICE

W sobotę dnia 1 bm. o godz. 14 na lodowisku 09 Mysłowice odbędzie się mecz hokejowy o mistrzostwo kl. B okręgu śląskiego między AKS Niwka a WSV Katowice. Zawody poprowadzi p. Wroński z Sosnowca.

Zaznaczyć należy, że w mistrzostwach oprócz AKS bierze udział z klubów zagłębiowskich jeszcze sosnowiecka Unia.



## 2 tygodnie aresztu

### ZA OBRAZĘ SŁOWNĄ

Wczoraj w Sądzie grodzkim w Dąbrowie ogłoszony został wyrok w sprawie Mariana Janickiego z Dąbrowy, oskarżonego przez Mariana Urbańczyka z Dąbrowy o obrazę słowną.

Janicki swego czasu wyraził się obraźliwie o Urbańczyku w jednym z lokali restauracyjnych stawiając mu publicznie szereg zarzutów.

Sprawa rozpatrywana była dn. 14 ub. m. i 30 ub. m., wczoraj zaś zapadł wyrok, skazujący M. Janickiego na dwa tygodnie aresztu z zawieszeniem wykonania kary oraz poniesienie kosztów sądowych.

—ooo—

× **SŁUŻĄCA - ZŁODZIEJKĄ.** Zofia Nocoń, służąca p. Kucewiczowej, zamieszkałej w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego 46 skradła swej chlebodawczyni złoty zegarek i pierścionek z brylantem. Zawiadomiona o kradzieży policja aresztowała służącą - złodziejkę, odbierając od niej zegarek. Pierścionka nie znaleziono. Noconiównę przekazano do dyspozycji władz sądowych.



× **NA DOM SIEROT** do Kasy Chrześcijańskiego Tow. dobroczynności w Sosnowcu złożyli pp.: dr Suchodolscy zł 10, Józefostwo Olszewscy zł 3.

× **ZNACZNA KRADZIEŻ.** Do mieszkania Luby Prawer, urzędniczki z Katowic, zamieszkałej w Będzinie przy ulicy Modrzejowskiej 26 włamali się nieznani sprawcy i zabrali garderobę, futra, bieliznę i biżuterię oraz kilkanaście obligacyj papierów wartościowych. Poszkodowana oblicza swe straty na 3500 zł. Policja prowadzi dochodzenie.

## Smiertelny wypadek
### NA KOPALNI

Wczoraj wydarzył się tragiczny wypadek na kopalni „Wiktor" w Milowicach.

Mianowicie na podszybiu oberwała się bryła węgla przygniatając robotnika Stanisława Wróbla z Milowic, który poniósł na miejscu śmierć.

Zwłoki nieszczęśliwego robotnika umieszczono w kostnicy.

## Tragiczny wypadek
### ROBOTNIKA Z SOSNOWCA

W ub. środę na terenie huty „Silesia" w Paruszowcu wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ pomocnik ślusarski Tadeusz Jędruszkiewicz z Sosnowca.

Robotnik był zatrudniony przy naprawie przewodów gazowych na dachu jednego z budynków i w pewnym momencie utracił równowagę; Jędruszkiewicz spadł z wysokości 4-ch metrów na cementową posadzkę, doznając pęknięcia czaszki i wstrząsu mózgu. W stanie beznadziejnym odwieziono rannego do szpitala św. Juliusza w Rybniku.

—oOo—

NA EKRANIE

## Dziewczę z temperamentem
### W KINIE „ZAGŁĘBIE"

Wszelkie komedie filmowe są zawsze b. pożądane, gdyż lubimy się śmiać, śmiać szczerze i beztrosko.

Temat filmu p.t. „Dziewczę z temperamentem" nie jest nowy. Takich szczęśliwie na ślubnym kobiercu zakończonych sporów konkurencyjnych dwóch przedsiębiorstw, widzieliśmy już wiele na ekranie i wiele jest na tym tle osnutych powieści.

Mimo to film wcale nie nuży — wprost przeciwnie. Tempo jakie nadał tej niefrasobliwej komedii reżyser jest wprost oszałamiające, jedne dowcipy za drugimi sypią się jak z rogu obfitości.

Anny Ondra w głównej roli jest bardzo dobra. „Dziewczę z temperamentem", może uchodzić za wzór dobrej komedii filmowej.

**Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych**
**P. T. Prenumeratorów**
**O WPŁACENIE PRENUMERATY**
**za styczeń 1938 r.**

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego"

## PROGRAM RADIOWY

### SOBOTA, 1 STYCZNIA

6.15 „Surmy śląskie"; 6.30 Śląska kapela ludowa; 7.30 Muzyka lekka i taneczna. 8.05 Poranny koncert orkiestry wojskowej; 9.00 Transmisja nabożeństwa ze Lwowa; 10.30 — Boże Narodzenie w twórczości rozmaitych kompozytorów; 11.10 Reportaż z życia; 11.30 „Kalendarzowe kartki" — słuchowisko muzyczne dla dzieci; 12.00 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 „Podnieś rękę Boże Dziecię, błogosław krainę miłą" — kolęda w wykonaniu zespołu chóralnego; 12.05 Przemówienie 12.15 „Sonety krymskie" — Adama Mickiewicza, muzyka Stanisława Moniuszki. Wykonawcy: Orkiestra symfoniczna, chór i soliści; 13.15 „Nasz program" — felieton spikera; 13.30 Muzyka obiadowa: Melodie z całego świata; 14.45 Audycja dla wsi. Wesołe słuchowisko noworoczne pt. „Zamieńmy się"; 15.30 Gramy do tańca. Wykonawcy: Kapela ludowa pod dyr. Feliksa Dzierżanowskiego oraz zespół taneczny Pawła Rynasa; 17.00 „Kurant staroświecki" — sceny obyczajowe z życia dworku polskiego; — 18.00 Muzyka angielska. Wykonawcy: Leopold Muenzer — fortepian i Mieczysław Szalewski — altówka; 19.00 Audycja dla Polaków za granicą; 19.45 Popularny koncert w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Olgierda Straszyńskiego z udziałem Ady Sari — sopran, Michała Zabeydy-Sumickiego — tenor i Stefana Rachonia — skrzypce; 22.00 Muzyka lekka i taneczna — najnowsze przeboje taneczne.

### NIEDZIELA, 2 STYCZNIA

6.15 „Surmy śląskie"; 6.30 Koncert poranny orkiestry wojskowej; 7.30 Orkiestra mandolinistów z Katowic; 8.05 Gazetka rolnicza; 8.20 Koncert życzeń; 8.50 „O pomieszczenie dla inwentarza" — pogadanka; 9.00 Transmisja nabożeństwa z Łodzi; 10.30 Koncert w wykonaniu chóru kapeli Sykstyńskiej i orkiestry z udziałem Beniamino Gigli — tenor (Transmisja z Watykanu); 11.30 Reportaż z życia; — 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Poranek symfoniczny z Krakowa; 13.00 „Niewyzyskane złoża" — felieton; 13.10 „Górnoślązaczka" — nowela Poli Gojawiczyńskiej; 13.30 Muzyka obiadowa; 15.00 „Gody" — komedia ludowa; 15.45 „Znaczenie pracy robotnika" — pogadanka; 15.55 „Co słychać na Śląsku"; 16.05 Muzyka kompozytorów północy. Wykonawcy: Anna Krasnosielska — fortepian, Ada Witowska-Kamińska — mezzosopran; 16.45 „Anielcia i życie" — powieść mówiona; 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. Transmisja z sali hotelu „Bristol" (W-wa); 19.05 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Sen pana Łukasza" — słuchowisko podług noweli Bol. Prusa; 19.35 — Koncert rozrywkowy w wykonaniu Tria rozgłośni katowickiej; 20.00 „W niedziele przy zeleźnioku" — audycja pogodna w opracowaniu St. Ligonia; 20.30 Wiadomości sportowe 20.40 Przegląd polityczny; 21.00 Noworoczna audycja sportowa; 21.20 „Ta joj" — wesoła audycja ze Lwowa; 22.05 Najpiękniejsze pieśni Stanisława Moniuszki; 22.30 Recital skrzypcowy Ignacego Weissenberga; 23.00 Imperio Argentina i argentyńskie orkiestry — płyty.



# Kronika Zawiercia

## Gwiazdka dla dzieci
### B. ROBOTNIKÓW TAZ

W Domu ludowym w Zawierciu odbyła się miła uroczystość tradycyjnej choinki, w czasie której zetknęli się przedstawiciele dyrekcji fabryki z b. robotnikami.

Nowi właściciele TAZ pamiętając o b. robotnikach fabrycznych, którzy włożyli swe siły i zdrowie w rozwój przedsiębiorstwa, zorganizowali gwiazdkę dzieciom swych b. robotników.

W skład zorganizowanego w tym celu komitetu gwiazdkowego weszli przedstawiciele dyrekcji fabryki i delegaci Zw. zawodowych.

W uroczystości wzięli udział: generalny dyrektor fabryki TAZ inż. Edmund Dębski, ks. prałat Fr. Zientara, dyr. S. Wesołowski, ks. kanonik Bol. Wajzler, wicestarosta p. Niemiec, prezydent Kowalski, wiceprezydent Góralczyk, przedstawiciele prasy, oraz delegacje Zw. zawodowych dzieci i robotnicy. Na scenie stała przybrana choinka z zapalonymi świeczkami. Drużyna żeńska fabryczna PCK odśpiewała kilka kolęd pod kierownictwem p. Kizaka. Następnie dyr. Dębski wygłosił przemówienie, poczym życzył dzieciom i robotnikom poprawy materialnej. Z kolei przemówił ks. prałat Zientara, który jako proboszcz miejscowej parafii złożył podziękowanie właścicielom TAZ, za zorganizowanie uroczystości.

Radość wśród dzieci wywołał na sali św. Mikołaj.

Pod koniec rozdano gwiazdkę. Obdarowano paczkami 300 dzieci. Podarunek składał się z 5 mtr płótna na koszulę i na sukienki dla dziewczynek oraz zawierał paczkę łakoci. (s.)

× ZMIANY W MIEJSKIEJ STRAŻY POŻARNEJ W ZAWIERCIU. W ub. czwartek odbyło się walne zebranie członków miejskiej ochotniczej straży pożarnej w Zawierciu pod przewodnictwem p. Płócieńczaka. Na porządku zebrania znalazła się sprawa wyboru prezesa miejskiej straży pożarnej, a to naskutek zrzeczenia się tego mandatu przez p. dyr. Aleksandra Erbego, z powodu złego stanu z drowia.

Prezesem straży został wybrany p. J. Kania, dotychczasowy sekretarz zarządu; naczelnikiem straży został p. Kazimierz Rajczyk. Następnie zebrani jednogłośnie uchwalili nadać p. dyr. Al. Erbemu godność honorowego członka za wybitne zasługi poniesione dla polskiego strażactwa na tutejszym terenie.

× ZMIANA NA STANOWISKU PREZESA POW. ZW. STRZELECKIEGO. W związku z opuszczeniem Zawiercia przez dotychczasowego prezesa zarządu powiatowego w Zawierciu Z. S. p. St. Malanowicza, zarząd podokręgu śląskiego powołał do pełnienia obowiązku prezesa powiatu Z. S. w Zawierciu kapitana rez. p. Józefa Czarnotę prezesa Z. S. oddział w Zawierciu.

× Z RUCHU PARAFII W R. 1937. — Kancelaria parafialna w Zawierciu zanotowała w m-cu grudniu ub. r. urodzonych 66, zaślubionych 15 i zgonów 31. W ciągu całego 1937 r. kancelaria zanotowała: urodzonych 442, zaślubionych 238 i zgonów 335. Jak widać z tej statystyki w Zawierciu w ub. r. w 80 proc. wymarło.

Kino „Stella" — „Noc przed bitwą".

× KTO KANDYDUJE NA ŁAWNIKA? W nadchodzącą sobotę o godzinie 19 odbędą się uzupełniające wybory na ławnika zarządu miejskiego w Zawierciu. Najpoważniejszym kandydatem jest p. radny Maciej Pleban, prezes powiatowego zarządu Związku inwalidów wojennych, sekretarz klubu radnych gospodarczej odbudowy miasta, skarbnik Zw. Strzeleckiego. P. Pleban jest znanym działaczem społecznym na tutejszym terenie.

× URODZAJ NA CHRZTY. W czasie świąt Bożego Narodzenia, w miejscowym kościele parafialnym w Zawierciu odbyło się 40 chrztów.



# Kronika olkuska

## Nagły zgon
### GOSPODARZA

Przedwczoraj zmarł nagle 63-letni gospodarz Józef Wnuk, mieszkaniec Krzywopłotów.

Po śmierci Wnuka rozeszła się fama o zagłodzeniu starca przez jego własną żonę, która miała trzymać swego męża, awansował z dniem 1 bm. na st. przodownika. w chlewie, podczas mrozów.

Po przeprowadzeniu jednak dochodzenia i zbadaniu zwłok zmarłego, skonstatowano, że Wnuk zmarł wskutek wypadku, jakiemu uległ przed kilku miesiącami. Opiekę miał należytą.

× AWANS. Komendant posterunku p.p. w Olkuszu, przod. Franciczek Gra-



× SKAZANIE ŻYDÓW - PASERÓW. Sąd grodzki w Olkuszu skazał znanych paserów z Wolbromia: Joska Mentlika na półtora roku więzienia i jego ojca, Moszka — na 8 mies. więzienia, za kupowanie od złodziei papieru, pochodzącego z systematycznej kradzieży z wagonów podczas przewożenia z papierni „Klucze" do st. Rabsztyn. Pomimo dłuższych dochodzeń, złodziei nie udało się wykryć, Mentlikowie wydać ich nie chcą.

× SZKOLENIE LUDNOŚCI W OPLG. W Olkuszu przeprowadzono dwa kursy w obronie przeciwlotniczo - gazowej właścicieli domów na t. zw. komendantów domów i komendantów bloków (domów) Program kursu jest dość obszerny. — Dalsze kursy, które przeprowadzają instruktorzy obwodu zagłębiowskiego i miejscowy, odbędą się w styczniu rb.

„ORZEŁ" (dzisiaj) — „Panna Lili" (niedziela i poniedziałek) — „Tajemniczy klucz".

## Z RUCHU WYDAWNICZEGO

Gwiazdka tegoroczna stoi pod znakiem — KORNELA MAKUSZYŃSKIEGO. — Oprócz świetnych nowości: dla najmłodszych „O WAWELSKIM SMOKU" ze 120 ilustracjami M. Walentynowicza, dla młodzieży zaś — błyskotliwej, pełnej przygód i tajemnic powieści „SZATAN Z SIÓDMEJ KLASY", której pierwsze wydanie rozchwytano w ciągu 17 dni,— ukazały się wznowienia najpopularniejszych utworów znakomitego pisarza: „O dwóch takich, co ukradli księżyc" i „Awantury o Basię" „O dwóch takich, co ukradli księżyc" to najpiękniejsza polska powieść dla starszych dzieci. Przygody i wędrówki Jacka i Placka z Zapiecka są pełne fantazji i niezrównanego humoru. Makuszyński znalazł tu najpewniejszą drogę do młodocianych serc: nie naucza ani nie moralizuje ale w głos się śmiejąc z oczarowanym czytelnikiem, niewidocznym gestem sieje zdrowe ziarno w serca, wzruszone głęboko.

NOWY ZESZYT „PRASY". — Ukazał się grudniowy zeszyt „Prasy", organ Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism. Artykuł wstępny, zatytułowany „O zasady uregulowania warunków pracy w dziennikarstwie", zawiera omówienie zasadniczych postulatów zrzeszonego dziennikarstwa, zawartych w projekcie ustawy dziennikarskiej, opracowanym przez Komisję Zawodową Związku Dziennikarzy R.P. W następnym artykule prezes Zarządu Związku Wydawców p. Stefan Krzywoszewski omawia „Zadania i prace Sekcji Czasopiśmienniczej przy Polskim Związku Wydawców Dzienników i Czasopism" — wskazując szereg zagadnień, których rozwiązanie stanowić będzie cel pracy Sekcji w najbliższym czasie.

Dalej znajdujemy odpowiedź prezesa Henryka Bruna na ankietę „Prasy" na temat „Propaganda i reklama prasowa na usługach życia gospodarczego". Poruszone w ankiecie tej zagadnienia omówione są również w artykule wicedyrektora Związku Wydawców p. Franciszka Głowińskiego pt. „Ku ożywieniu wymiany gospodarczej w Polsce". W artykule tym autor analizując znaczenie reklamy prasowej dla podniesienia tempa życia gospodarczego, zwraca uwagę na niedość żywe zainteresowanie się reklamą prasową ze strony naszych organizacji gospodarczych oraz na niedostateczne korzystanie z tego środka reklamy — przez jednostki gospodarcze w Polsce.

W dziale pt. „Sprawy i organizacje dziennikarskie" znajdujemy dalszy ciąg Rejestru Dziennikarzy, a mianowicie listy dziennikarzy krakowskich, lwowskich oraz wielkopolskich Ponadto zeszyt zawiera stałe działy informacyjne — Prace Związku Wydawców, Kronika Krajowa, Prawo a Prasa, Prasa na Szerokim Świecie.

# Najważniejsze wydarzenia polityczne w roku 1937

### STYCZEŃ

1. W noc noworoczną senat francuski jednomyślnie ratyfikował ustawę o pożyczce dla Polski. Taką samą uchwałę powzięła izba deputowanych 29.11. ub. r.

2. Na posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej uchwalono jednomyślnie po przemówieniu wicepremiera Kwiatkowskiego projekt ustawy o pożyczce francuskiej na cele obrony państwa. Plenum Sejmu obradował nad tą sprawą 5.1., przyjmując również jednogłośnie projekt ustawy. Z okazji obrad plenum min. Beck wygłosił przemówienie, omawiające znaczenie sojuszu polsko-francuskiego.

5. Niemcy wystosowały ultimatum do rządu walenckiego, żądające uwolnienia pasażera i części ładunku statku „Palos", zapowiadając w przeciwnym razie oddanie rządowi narodowemu zatrzymanych dwóch przez okręty niemieckie parowców hiszpańskich. W tej sprawie ambasador rządu walenckiego w Londynie wręczył odpowiednią notę rządowi angielskiemu.

7. Niemcy i Włochy wręczyły odpowiedź na propozycje francusko-angielskie w sprawie wysyłania ochotników do Hiszpanii.

9. Na tle wiadomości o infiltracji niemieckiej, w Maroku hiszpańskim doszło do poważnego naprężenia, które znalazło swój wyraz w polemikach prasowych a poza tym w notach wystosowanych przez Francję do rządu hiszpańskiego w Burgos.

9. Gabinet brytyjski postanowił wystąpić z demarche równocześnie w Paryżu, Berlinie, Moskwie i Lizbonie w sprawie wprowadzenia w czyn zakazu wysyłania ochotników do Hiszpanii.

21. Min. Beck w drodze do Genewy złożył w Berlinie wizytę min. Neurathowi w czasie której omówiono bieżące sprawy polsko-niemieckie.

27. Rada Ligi Narodów zakończyła swe obrady. Jednym z najważniejszych punktów sesji tej było przyjęcie raportu polskiego, który min. Beck opracował jako mandatariusz Komitetu Trzech.

30. W nocy sąd moskiewski ogłosił wyrok w procesie Radka i towarzyszy. 13 oskarżonych z Piatakowem i Serebiakowem na czele zostało skazanych na śmierć. Radek, Sokolnikow i inni na 10 lat więzienia.

### LUTY

14. Liga Narodów desygnowała na stanowisko Wysokiego Komisarza w Wolnym Mieście Gdańsku dr. Burkhardta, obywatela szwajcarskiego. Formalna nominacja nastąpiła 17 lutego.

14. Trwająca od dłuższego czasu dyskusja dookoła książki posła czechosłowackiego w Bukareszcie, p. Szeby znalazła swój wyraz oficjalny w interpelacji zgłoszonej w parlamencie rumuńskim. Odwołanie z Bukaresztu posła Szeby nastąpiło 17.2.

15. Prezydentem republiki finladzkiej z kadencją 6-letnią wybrany został kilkakrotny premier i minister, twórca reformy rolnej, — Kyoestu Kallio.

21. Minister spraw zagr. Niemiec Neurath udał się z oficjalną wizytą do Wiednia. W czasie jego pobytu w Wiedniu doszło do zajść na tle demonstracji narodowych socjalistów austriackich.

### MARZEC.

1. Mussolini na posiedzeniu Wielkiej Rady Faszystowskiej zapowiedział dalsze zwiększenie włoskich sił zbrojnych. W dziedzinie polityki zagranicznej Wielka Rada wyraziła solidarność z narodową Hiszpanią.

4. Ogłoszono odpowiedź min. spraw zagranicznych na interpelację posła Walewskiego w sprawie książki Szeby. Interpelacja stwierdza że zarzuty co do wybitnie antypolskiego charakteru książki oraz okoliczności, że książka ta poprzedzona została przedmową ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji odpowiada prawdzie i wobec tego rząd pragnąc ściśle ocenić stosunki i zamiary Czechosłowacji wobec Polski musi brać poważnie w rachubę ukazanie się tej książki.

10. Mussolini udał się w podróż do Libii.

16. Przybył z oficjalną wizytą do Warszawy rumuński minister oświaty p. Angelescu. W czasie pobytu min. Angelescu w Polsce podpisano konwencję w sprawie współpracy intelektualnej.

19. Prasa włoska ogłosiła tekst noty rządu walenckiego, w której zaproponowano Francji i Anglii odstąpienie Maroka. Równocześnie w Paryżu ogłoszono półoficjalne oświadczenie, że Francja i Anglia propozycji nie przyjęły.

24. Minister spraw zagr. Włoch, hr. Ciano wyjechał z wizytą oficjalną do Białogrodu. Z okazji jego pobytu w Białogrodzie podpisany został dn. 25.3 pakt neutralności i nieagresji.

31. Nastąpiło rozwiązanie parlamentu japońskiego.

### KWIECIEŃ

9. Minister spraw zagr. Beck w podróży powrotnej do Polski zatrzymał się w Wiedniu, aby odwiedzić austriackiego sekretarza stanu dla spraw zagranicznych dr. Guido Schmidta.

21. Min. obrony narodowej, Daladier przybył do Londynu, gdzie przeprowadził w czasie swego pobytu szereg rozmów politycznych.

22. Min. spraw zagr. Beck przybył do Bukaresztu z wizytą oficjalną. Wizyta ta miała charakter rewizyty wobec odwiedzin min. Antonescu w Polsce.

22. Mussolini w towarzystwie min. spraw zagr. hr. Ciano spotkał się w Wenecji z austriackim kanclerzem Schuschniggiem.

23. Z okazji swego pobytu w Bukareszcie min. Beck podejmowany był przez króla Karola II, a dnia następnego odbyła się narada w pałacu królewskim, w której wzięli udział król Karol, min. Beck, premier Tatarescu i min. Antonescu. Po południu tegoż dnia min. Beck ponownie został przyjęty na audiencji przez króla Karola II.

25. Ogłoszono komunikat o wyzycie ministra Becka w Bukareszcie, przy czym w prywatnych doniesieniach dzienników stwierdzono, że w toku wizyty ustalono również program wizyty Prezydenta RP. w Bukareszcie i króla Karola w Polsce.

26. Premier Goering przybył do Rzymu i odbył z Mussolinim rozmowę.

29. Minister spraw zagr. Belgii, Spaak złożył na posiedzeniu izby deputowanych deklarację o neutralności Belgii i zwolnienia Belgii przez Francję i Anglię z obowiązków wynikających z traktatu lokarneńskiego.

### MAJ

3. Minister spraw zagr. von Neurath przybył do Rzymu. Premier Goering w drodze powrotnej z Włoch odbył konferencję z ks. regentem Pawłem jugosłowiańskim.

7. Polska delegacja na uroczystości koronacyjne w Londynie opuściła Warszawę. Na czele delegacji stał min. Beck, który w czasie swego pobytu w Londynie przeprowadził szereg rozmów politycznych.

8. Minister sprawiedliwości Grabowski udał się z rewizytą do Berlina i przyjęty był przez kanclerza Hitlera.

13. W Londynie odbyła się koronacja króla Jerzego VI. Z okazji koronacji odbył się wielki zjazd mężów stanu w Londynie, którzy mieli sposobność do przeprowadzenia rozległych rozmów politycznych.

13. Minister spraw zagr. Włoch hr. Ciano wygłosił ekspose, w którym stwierdził, iż naglącej rzeczywistości interesów polskich nie można ignorować w nowym pakcie zachodnim

14. Przybył ponownie do Wenecji premier pruski Goering. Z okazji jego podróży rozeszły się pogłoski o wizycie kanclerza Hitlera z Mussolinidego, które nie sprawdziły się.

22. Min. spraw zagr., Beck, wracając z Londynu, odbył konferencję z premierem belgijskim van Zeelandem.

25. Przybył do Warszawy rumuński następca tronu, ks. Michał, celem zaproszenia P. Prezydenta R.P. do Bukaresztu.

26. Rozpoczęła się nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Rady Ligi Narodów. W czasie posiedzenia komisji weryfikacyjnej przedstawiciel Polski złożył deklarację stwierdzającą, że Polska uważa sprawę Abisynii za załatwioną.

28. Premier Baldwin złożył królowi dymisję gabinetu angielskiego. Nowy gabinet utworzył dotychczasowy kanclerz skarbu Neuville Chamberlain.

29. Samoloty hiszpańskie (walenckie) zrzuciły bomby na krążownik niemiecki „Deutschland". 20 żołnierzy zostało zabitych a 75 rannych. W związku z tym odbyły się narady u kanclerza Hitlera, celem zastanowienia się nad odwetem. Niemieckie siły morskie zbombardowały dnia 31 port Almeria.

### CZERWIEC

2. Wizyta min. Świętosławskiego w Budapeszcie.

6. Prezydent R.P. w towarzystwie min. Becka udał się do Bukaresztu. Pan Prezydent R. P. wyjechał do Bukaresztu 9.6.

11. Podano do wiadomości w Sowietach wyrok śmierci na marszałka Tuchaczewskiego i 7 generałów sowieckich, którym zarzucono szpiegostwo i zdradę stanu. Wyrok wykonano w dniu 12.6.

16. Niemcy i Włochy zawiadomiły o powrocie do komitetu nieinterwencji i podjęcie akcji kontroli.

19. Atak hiszpańskich łodzi podwodnych na krążownik „Leipzig".

21. W związku z zaostrzeniem sytuacji międzynarodowej, wynikłej na tle sprawy „Leipzigu", wizyta min. Neuratha w Londynie została odwołana.

22. Po upadku gabinetu Bluma (21.6.) Chautemps utworzył nowy rząd francuski.

26. Król Karol rumuński przybył do Polski. W pierwszym dniu pobytu w czasie obiadu galowego Prezydent R.P. i król Karol zapowiedzieli podniesienie poselstw do rangi ambasad. Odpowiedni układ podpisano w Krakowie na Wawelu w dniu 30 czerwca.

### LIPIEC

1. Konflikt japońsko-sowiecki na Amurze zakończony wycofaniem wojsk sowieckich z wysp Sennufa i Bolszoj. Koło Sennufa zatopiono kanonierkę sowiecką, na skutek czego Moskwa i Tokio wniosły równoczesne protesty.

1. Wspólny komunikat Roosevelta i van Zelanda, w którym Stany Zjednoczone wyrażają gotowość współpracy z Europą.

5. W Lizbonie dokonano zamachu bombowego na premiera portugalskiego Salazara.

8. Ogłoszenie memoriału rządu angielskiego o podziale Palestyny. W związku z tym mowa wygłoszona przez lorda Marley'a w Montrealu o sytuacji żydów w Polsce.

8. Gen. Franco wystosował do mocarstw ostrą notę, w której domaga się uznania powstańców za stronę walczącą.

8. Podpisanie polsko-szwajcarskich układów gospodarczych.

12. Rząd włoski wypowiedział się przeciwko podziałowi Palestyny i przeciwko raportowi komisji królewskiej. Król Karol rumuński przybył do Paryża.

14. Rząd nankiński ogłosił rozkaz powszechnej mobilizacji.

15. Wygaśnięcie konwencji polsko-niemieckiej dotyczącej G. Śląska i skasowania śląskiego urzędu do spraw mniejszości, szeregu urzędów celnych na Górnym Śląsku i utworzenia na ich miejsce nowych oraz ostatnie posiedzenie komisji mieszanej dla Górn. Śląska.

19. W Świdrach Małych dokonano zamachu bombowego na pułk. Adama Koca.

21. Wojska japońskie rozpoczęły dn. 20 lipca o godz. 14.37 (czasu miejscowego) bombardowanie Wanpingu. Są to pierwsze strzały, które padły w Chinach w konflikcie japońsko-chińskim.

21. Dnia 20 zmarł Guglielmo Marconi.

28. Chiny odrzuciły ultimatum Japonii, na skutek czego wojska japońskie rozpoczęły dn. 28 w nocy działania wojenne.

### SIERPIEŃ

1. Przyjazd ks. Kentu do Polski.

7. Polsko-gdańska umowa gospodarcza z r. 1934 została przedłużona do roku 1938

8. Wydalenie z Anglii trzech dziennikarzy niemieckich. Niemcy w dwa dni później 10.8. wysiedliły korespondenta „Times'a" z Berlina.

16. Przyjazd do Krynicy ks. Hlinki i posła Sidora, znanych przewódców ruchu słowackiego był okazją do manifestacji braterstwa polsko-słowackiego.

20. W wyniku odmowy Czechosłowacji wykonania umowy o dostawę broni przez fabryki czeskie, Portugalia zrywa stosunki dyplomatyczne z Czechosłowacją.

24. Rząd walencki skierował do Ligi Narodów notę oskarżającą Włochy o zatapianie statków hiszpańskich.

25. Generalny Komisariat R.P. w Gdańsku złożył raport przeciwko przenoszeniu uczniów polskich do szkół niemieckich.

25. Oficjalna wizyta w Warszawie ministra spraw zagr. Szwecji, Sandlera.

27. Japońskie samoloty bojowe zaatakowały samochód wiozący ambasadora angielskiego w Chinach. Ambasador został ranny.

31. Ogłoszono urzędowo noty pomiędzy Polską a Watykanem w sprawie zabezpieczenia Grobów Wawelskich. Dokumenty te datowane z dnia 25 sierpnia likwidują konflikt wawelski i uzależniają wszelkie zmiany na przyszłość od zgody Prezydenta R.P.

### WRZESIEŃ

1. Atak łodzi podwodnej na kontrtorpedowiec angielski „Havock".

3. Wyjazd ministra estońskiego Akela z wizytą oficjalną do Polski.

6. Ambasada sowiecka w Rzymie wręczyła notę oskarżającą Włochy o akty na morzu śródziemnym.

7. W Norymbergii rozpoczął się zjazd partyjny narodowych socjalistów.

8. Min. Beck udając się do Genewy złożył wizytę w Paryżu.

8. Do Polski przybyli szefowie sztabów Łotwy, Estonii oraz Finlandii celem wzięcia udziału w manewrach.

9. Włochy i Niemcy odrzuciły zaproszenie do wzięcia udziału w konferencji śródziemnomorskiej, motywując swój krok stanowiskiem Sowietów wyrażonym w notach pod adresem rządu włoskiego.

11. Prasa angielska podała wiadomość o odręcznym piśmie Mussoliniego do Chamberlaina w sprawie normalizacji stosunków włosko-angielskich.

13. Zgromadzenie Ligi Narodów rozpoczęło swe obrady. Ostra mowa antysowiecka kanclerza Hitlera zakończyła kongres norymberski.

13. Aresztowanie polskich listonoszów pod pozorem doręczania dzienników nie posiadających debitu w Gdańsku, spowodowało zatarg pomiędzy władzami gdańskimi a Polską.

14. B. prezydent republiki czeskiej Masaryk zmarł po dłuższej chorobie.

14. W czasie obrad Rady Ligi Nar. min. Beck złożył deklarację precyzującą stanowisko Polski w sprawie podziału Palestyny z punktu widzenia polskich interesów emigracyjnych.

14. W Nyon podpisano układ w sprawie zabezpieczenia żeglugi na morzu Śródziemnym i zabezpieczenia żeglugi przeciw atakom łodzi podwodnych.

22. W Paryżu porwano w tajemniczy sposób następcę gen. Kutiepowa, gen. Millera, przy czym równocześnie przepadł bez śladu drugi wybitny generał b. armii carskiej, gen. Skoblin.

24. Mussolini wyjechał z Rzymu do Niemiec z oficjalną wizytą.

27. Przedstawiciel rządu gen. Franco przeprosił Francję za incydent z łodzią podwodną w Berście a tym samym incydent ten został zlikwidowany.

28. Ogłoszono oficjalny komunikat o podniesieniu poselstw japońskiego i polskiego w Tokio i Warszawie do rangi ambasad z dniem 1 października.

28. Kulminacyjnym punktem wizyty Mussoliniego w Niemczech była wielka manifestacja pod gołym niebem w Berlinie, na której Mussolini i Hitler wygłosili przemówienia do tłumów.

### PAŹDZIERNIK

2. Zgromadzenie Ligi Nar. odrzuciło projekt rezolucji w sprawie wojny domowej w Hiszpanii. W czasie posiedzenia delegat Polski złożył oświadczenie protestujące przeciwko tendencyjnym komentarzom związanym z dyskusją w łonie komitetu redakcyjnego.

11. Wyniki wyborów samorządowych, które odbyły się we Francji dnia 10.10. nie przyniosły zasadniczych zmian oblicza politycznego Francji, wykazując jedynie silne osłabienie komunistów.

13. Nastąpiła wymiana not pomiędzy Niemcami i Belgią. Niemcy stwierdziły w tej nocie iż nie naruszą nietykalności i uszanują zawsze terytorium belgijskie.

18. Przedstawiciel rządu gen. Franco złożył oświadczenie stwierdzające nienaruszalność — wysp Balearskich.

21. W Gdańsku rozwiązano centrum katolickie a tym samym przeprowadzono ostateczne zlikwidowanie wszystkich innych partij politycznych poza partią narodowo-socjalistyczną

23. Marszałek Śmigły-Rydz wyjechał do Bukaresztu na zaproszenie króla Karola II celem wzięcia udziału w uroczystościach związanych z promocją Wielkiego Księcia Michała, następcy tronu rumuńskiego, na podporucznika armii rumuńskiej.

26. Do Warszawy przybył z wizytą austriacki sekretarz dla spraw zagranicznych, dr. Guido Schmidt. Tegoż dnia nastąpiło podpisanie umowy kulturalnej polsko-austriackiej.

28. Mussolini wygłosił mowę, w której niezwykle silnie poparł niemieckie żądania kolonialne.

30. Wyrazem zaostrzenia się stosunków włosko-francuskich było odwołanie ambasadora włoskiego z Paryża wobec nieobsadzenie przez Francję stanowiska ambasadora w Rzymie.

### LISTOPAD

2. Z okazji 5-ciolecia ministra spraw zagranicznych Becka prasa omówiła szeroko polską politykę zagraniczną.

5. Ogłoszono deklarację w Berlinie i w Warszawie w sprawie traktowania mniejszości polskiej w Niemczech i niemieckiej w Polsce. Równocześnie szefowie państw przyjęli przedstawicieli mniejszości.

(Dalszy ciąg na stronie 10-ej)

## Pijany „inspektor"-samozwaniec

### Niezwykła koepenickiada pod Wilanowem

Niezwykłe zamieszanie wywołał w publicznej szkole powszechnej we wsi Zawady pod Wilanowem mężczyzna z teczką, który wtargnął niespodziewanie do budynku szkolnego

**podając się za wizytatora z Warszawy.**

Po dłuższym dopiero czasie okazało się, iż rzekomy inspektor nie ma nic wspólnego z władzami szkolnymi i jest Józefem Jemiołkiem,

**niższym funkcjonariuszem jednej z organizacji społecznych w Warszawie.**

Przyczyną niezwykłej koepenickiady był nietrzeźwy stan, w jakim p. Jemiołek się znajdował.

Zbliżało się południe, kiedy w 7-klasowej szkole powszechnej w Zawadach zjawił się jakiś pan z teczką pod pachą.

— Jestem inspektorem szkolnym z Warszawy — oświadczył zaskoczonemu kierownikowi szkoły. — Przyjechałem zaprowadzić tu porządki!

„Pan inspektor" ku przerażeniu nauczycieli rozpoczął niezwłocznie ożywioną działalność. „Przeegzaminowawszy" — dzieci z 7-go oddziału, oświadczył, iż nic nie umieją i polecił wszystkie cofnąć do 6-go oddziału.

Gdy „wizytator" wydał następnie zarządzenie zlikwidowania wszystkich podręczników szkolnych i

**prowadzenia nauki bez książek,**

nauczyciele zorientowali się, iż coś jest nie w porządku.

Wezwano sołtysa który wylegitymował samozwańczego inspektora. Po ustaleniu, iż Jemiołek nie jest żadnym wizytatorem,

**przeprowadzano go na posterunek policji w Wilanowie.**

Smutne były konsekwencje wesołej eskapady p. Jemiołka. Wydalono go z posady Poza tym samozwańczego wizytatora oczekuje w najbliższej przyszłości sprawa sądowa za awantury pijackie.

## Najważniejsze wydarzenia polityczne w roku 1937

(Dokończenie ze strony 9-ej)

5. Nastąpiło przez Włochy przystąpienie do niemiecko-japońskiego układu antykomunistycznego.
11. W Brazylii dokonano zmiany ustroju w kierunku organizacji państw na podstawach totalizmu i korporacjonizmu
13. Rząd rumuński p. Tatarescu podał się do dymisji.
16. Król Leopold belgijski przybył z oficjalną wizytą do Londynu.
17. Lord Halifax przybył z półoficjalną wizytą do Niemiec.
20 Konfiskata „Tribuny" oraz odwołanie korespondenta tegoż pisma z Paryża z powodu artykułu o porozumieniu włosko-francuskim jest dowodem zaostrzenia stosunków — francusko - włoskich, które jeszcze stały się napięte w wyniku rewelacyj pism włoskich.
23. W Londynie prasa ogłosiła informację dotyczącą rozmów Hitlera z lordem Halifaxem
26. Dymisja Schachta ze stanowiska ministra gospodarstwa Rzeszy.
27. Stracenie szeika Saudi, przywódcy Arabów palestyńskich. Zawodowe związki przystąpiły do międzynarodówki amsterdamskiej.
29. Wspólna deklaracja angielsko-francuska po podróży Chautemps'a i Delbosa do Londynu.

### GRUDZIEŃ

3. Minister Delbos przybył z oficjalną wizytą do Polski
6. Premier Stojadinowicz przyjechał do Rzymu.
8. Minister Delbos przybył do Bukaresztu.
11. Włochy wystąpiły z Ligi Narodów. — Wykrycie zamachu na min. Delbosa.
12. Ostrzeliwanie statków brytyjskich na Jangtse. Przybycie min. Delbosa do Białogrodu. Wybory w Sowietach.
13. Zdobycie Nankinu przez wojska japońskie. Zatopienie kanonierki amerykańskiej — „Panay".
14. Utworzenie prowizorycznego rządu chińskiego w Pekinie. Nota protestacyjna USA do Japonii.
15. Min. Delbos przybył do Pragi.
16. Min. Eden zdementował w Izbie Gmin pogłoski o porozumieniu polsko-gdańskim w sprawie zmiany statutu Wolnego Miasta
20. Rozstrzelanie 7 wybitnych działaczy sowieckich z b. ambasadorem Turcji Karachanem i b. sekretarzem CKW ZSSR Jenukidze na czele. Incydent z kanonierką angielską — „Lady Bird" na rzece Jangtse.
21. Zgon gen. Erika Ludendorffa.
24. Ogłoszenie noty polskiej, odpierającej zarzuty władz sowieckich w sprawie incydentów na odcinku kolejowym Zdołbunów — Szepietówka.
27. Likwidacja incydentu z kanonierką „Panay". Nota amerykańska do rządu japońskiego.
28. Ustąpienie rumuńskiego gabinetu Tatarescu i utworzenie nowego rządu pod przewodnictwem prezesa stronnictwa narodowo-socjalistycznego prof. Gogi.
29. Wybuch strajku generalnego w Paryżu.



## Co jest przyczyną
### WYPADKÓW SAMOCHODOWYCH?

Ostatnie statystyki angielskie wykazują, że mimo znacznego zwiększenia liczby samochodów w Anglii, liczba nieszczęśliwych wypadków, zawsze duża w tym kraju mgieł, zmalała. Angielskie ministerstwo komunikacji doszło na podstawie ścisłych obserwacyj do wniosku, że istotną przyczyną katastrof samochodowych jest niedostatecznie rozwinięta sieć dróg i nieodpowiednia ich szerokość.

To też według planów, opracowanych na rok 1985 drogi angielkie mają tak, co do ilości jak i szerokości ulec przebudowie.

Na rozbudowę dróg w Anglii, co przeprowadzone ma być do roku 1940, przeznaczono — 100 milionów funtów szterlingów.

## Ile lat liczy
### NASZA ZIEMIA?

Geolodzy i astronomowie obliczali wiek ziemi na podstawie różnych metod. Uczony francuski, Paul Caudera, twierdzi, iż wiek ziemi wynosi około 2 miliardy lat, od czasu, gdy posiadła ona twardą, stałą skorupę. Inni uczeni, opierając się na wynikach badań radioaktywności, obliczają wiek ziemi na około 3 miliardy lat. Według więc przyjętych obecnie poglądów w kołach uczonych, ziemia nasza, jako ciało niebieskie stale, liczy od 2 do 3 miliardów lat.

# Indianie napadli
## na obóz polskiego podróżnika

Wskutek burz, szalejących na północnym Pacyfiku, podróżnik polski dr. Jarosz został zupełnie

**odcięty od swego obozu przez kilka dni.**

gdy opływał zachodnie brzegi, wyspy Kościuszki, w drodze na spotkanie statku pocztowego przybywającego z żywnością i listami.

Znalazłszy się wśród licznych raf, grożących mu poważnym niebezpieczeństwem rozbicia łodzi, dwa dni musiał obozować u wylotu zatoki Spihley, nim dotarł do osady Shakau, gdzie zastał ów statek, który wskutek burz również przybył z opóźnieniem.

Poczmistrz Czernow oraz rybacy tamtejsi powitali naszego podróżnika serdecznie, jako znajomego sprzed dwu lat, a jeden z nich nawet podjął się przewieźć go motorówką z powrotem do obozu. Chcąc uniknąć niebezpiecznych miejsc od strony otwartego oceanu, wybrano drogę okrężną, wzdłuż wschodnich brzegów wyspy.

Plan ten jednakże nie udał się, gdyż w połowie drogi, w cieśninie El Capitan,

**na motorówce wybuchł pożar.**

przy napełnianiu zbiornika gazoliną.

Pożar wprawdzie ugaszono i uratowano łódź od zatonięcia, motor jednak uległ zniszczeniu, i nie było innego wyjścia jak dalsze wiosłowanie. Wspomniany rybak zawrócił do Shakau, a dr. Jarosz w swej łodzi, którą holował, przypłynął w stronę najbliższej wysepki. Indianie mieli tam kilka szałasów i wędzarnię, gdzie co roku przygotowywali zapasy wędzonych ryb.

Tu jednak spotkała naszego podróżnika

**bardzo przykra przygoda.**

Indianie bowiem nie pozwolili mu zatrzymać się na owej wysepce, chociaż była ona jedynym dogodnym schronieniem podczas burzy.

Powodem ich wrogiego stanowiska wobec dr. Jarosza było to, że przebywał w Zatoce Diablej Ryby. Na ogół Indianie odnoszą się zupełnie przyjacielsko do przybyszów, z wyjątkiem tych, którzy przebywali w owej Zatoce, gdyż zabobonnie wierzą, że

**sprowadzają oni śmierć do osady.**

Z tego też powodu ze strachem omijają zatokę Diablej Ryby i unikają tych, którzy tam przebywają, a nawet przed kilku laty wskutek nieznacznej epidemii, gdy zmarło kilka osób we wsi indiańskiej, zabili Indianina, który powrócił z Zatoki Diablej Ryby, bo przypisywali mu sprowadzenie nieszczęścia.

Indianie wiedzieli, że dr. Jarosz przebywał w owej zatoce, dlatego też — aczkolwiek przed dwoma laty gościli go — tym razem, gdy zauważyli, że rozbija obóz, a przy tym robi zdjęcia filmowe,

**napadli nań i zmusili do opuszczenia wysepki.**

Podróżnik bezsilny wobec przemocy Indian, pomimo burzy musiał płynąć dalej, aż po kilku godzinach walki z wichrem i wzburzonymi falami, które zalewały łódź, dobił z powrotem do brzegów Wyspy Kościuszki.

# Scyzorykiem obroniła się
## przed bandytami

Ciemne zaułki starej Pragi były przez krótką chwilę widownią tragikomicznego zajścia, którego przyczyną była pewna murzynka, tancerka z Paryża. Gdy młoda murzynka wychodziła z lokalu tanecznego, do którego niedawno przedtem wstąpiła, napadli na nią dwaj rabusie, którzy chcieli skraść jej futro.

Jedna z przechodzących ulicą pań, która spostrzegła napaść, poczęła wołać o pomoc, jednak w pobliżu nie było nikogo. Murzynka przeskoczyła niski mur, wyjęła z torebki scyzoryk i zaczęła się bronić — jednemu z napastników zadała cios w serce, drugiemu opryszkowi zadała również ranę, jednak niezbyt niebezpieczną.

Żaden z nich nie zdawał sobie sprawy, że broniąca się jest murzynka i gdy z pobliskiej ulicy padło na nią światło reflektora samochodowego, obaj przerazili się jakgdyby zobaczyli upiora i rzucili się do ucieczki. Przeszkodził im jednak upływ krwi, który tak ich osłabił, że położyli się w zaułku, gdzie znalazł ich dopiero patrolujący policjant.

Murzynka rozpoznała w nich swych napastników.

# Z CAŁEJ POLSKI

### NA KOSZTA WYBORÓW.

Pierwszym zwiastunem niedałekich wyborów samorządowych w Łodzi jest kwota zł. 100. 000, przeznaczona na akcję wyborczą, a wstawiona do preliminarza miejskiego na rok budżetowy 1938-39. Według przypuszczeń wybory w ostatniej swej fazie odbyć się powinny najdalej w czerwcu 1938 r., gdyby nie zaszły jakieś nieprzewidziane przeszkody.

### TAJEMNICZY POŻAR W UBEZPIECZALNI W LIDZIE

Z Lidy donoszą, że w tamtejszej ubezpieczalni wybuchł pożar w zagadkowych okolicznościach. Straż pożarną zawiadomiono, iż w ubezpieczalni społecznej pali się wnętrze lokalu, mieszczącego akty i druki. Gdy straż przybyła na miejsce, znalazła... wszystkie drzwi pozamykane, nie było również żadnego funkcjonariusza. Z wnętrza dobywały się kłęby dymu i ogień, po wyważeniu drzwi, stwierdzono, iż pastwą płomieni padła szafa z aktami i drukami... Policja bada przyczyny tego zagadkowego pożaru.

### TRAGICZNY STRZAŁ 8-LETNIEGO DO BRATA.

We wsi Borowo w powiecie nieszawskim, 8-letni Jan Małecki, podczas nieobecności rodziców wyjął z komody nielegalnie posiadaną przez ojca dubeltówkę. Przy oglądaniu broni nastąpił wystrzał i ładunek śrutu ugodził 15-letniego brata, Mieczysława, który został zabity. Rodzice po powrocie do domu, złożyli zwłoki do trumny, usiłując pochować syna cichaczem na cmentarzu, aby uniknąć kary na nielegalne posiadanie broni. Policja zapobiegła jednak pochowaniu zwłok i wszczęła dochodzenie.

### BESTIALSKA ZBRODNIA

Policję powiadomiono o potwornej zbrodni, dokonanej w pociągu elektrycznym, idącym z Brwinowa do Warszawy. W drodze między Brwinowem a Pruszkowem został napadnięty przez kilku osobników 35-letni Antoni Zawadzki, którego ugodzono nożem, następnie wyrzucono z pędzącego pociągu. Zawadzki doznał złamania rąk, nóg i żeber oraz pęknięcia czaszki, ponosząc śmierć na miejscu. Policja podjęła dochodzenie w celu wykrycia sprawców bestialskiej zbrodni.

### SAMOBÓJSTWO SZOFERA PO KATASTROFIE SAMOCHODU

Szofer notariusza lwowskiego b. posła Kazimierza Sokola, 17-letni Jarosław Rubczak popełnił samobójstwo — przy pomocy kwasu solnego. Przewieziony przez pogotowie do szpitala — zmarł. Desperat przejął się katastrofą, jakiej uległ prowadzony przez niego samochód na ul. Legionów, w czasie której maszyna uległa uszkodzeniu.

### CIELĘ O 3-ch OGONACH

W Starogardzie na Kociewiu urodziło się ciele o trzech ogonach. Cielę jest zdrowe i doskonale zbudowane. Ten osobliwy wybryk natury zabobonni Kaszubi tłumaczą sobie jako pomyślną zapowiedź na Nowy Rok, wróżąc ogólnie gospodarczą poprawę w kraju.

### 15-LETNI CHŁOPAK ZABIŁ KOLEGĘ BO GO OŚMIESZAŁ PRZED DZIEWCZĘTAMI

Sąd okręgowy w Kołomyi skazał na umieszczenie w zakładzie poprawczym 15-letniego Michała Jonyka, który zamordował swego 17-letniego kolegę, Mikołaja Abramyka. Jonyk nienawidził Abramyka, ponieważ ten niejednokrotnie zabawiał się jego kosztem w obecności dziewcząt. Gdy pewnego dnia Abramyk, zmęczony młócką, usnął po pracy, mściwy chłopak roztrzaskał mu głowę okutą laską. Młodociany morderca przyznał się do zbrodni, do której starannie się przygotował. Aby ciosy były pewniejsze wybrał gruby kij i własnoręcznie okuł go żelazem.

## Odbiorniki radiowe
### NA MOTOCYKLACH POLICYJNYCH

Dyrekcja policji w okręgu Kolumbii (St. Zjednoczone, St. Karolina Płdn.) nakazała zaopatrzyć w odbiorniki radiowe cały oddział motocyklistów policji stołecznej. Ma to być nie tylko pomocą w regulowaniu ruchu, lecz także dodatkową bronią przy pościgu przestępców.

Ekwipunek radiowy składa się z odbiornika superheterodyny oraz z baterii połączonej z akumulatorem motocykla; obie części w gumowych oprawkach umieszczone są w izolowanych od wilgoci pudełkach stalowych, przymocowanych ukośnie do tylnego koła motocykla. Głośnik, przypominający reflektor świetlny, przytwierdzony jest do kierownika, aby dźwięki dochodziły do prowadzącego maszynę z przodu.

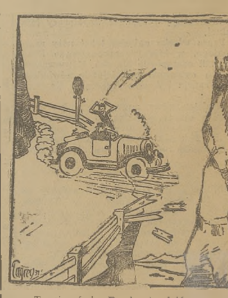
# HUMOR



— O, gdybym mógł złapać tego gościa, który zamienił mi kapelusz...
— I ja również. Mój był zupełnie nowy!




— Jesteś zupełnie podobny do ojca. Masz jego nos, włosy, oczy i uszy...
— Tak i spodnie są też jego, ciociu!



— To ci mówię, Pawle, że dziś poraz ostatni z tobą jadę! !



Oryginalna kartka pocztowa, jaką dostał Robert Taylor od swych wielbicielek z ich podpisami.















POSADY i PRACE







DROBNE OGŁOSZENIA

LOKALE



UZDROWISKA



Różne





SYLWESTER
— Czy może mi pan powiedzieć, która teraz godzina?


CO TERAZ?

# DROBNE OGŁOSZENIA

## KUPNO i SPRZEDAŻ

**MAGAZYN MOD „WIKTORIA“**
Sosnowiec, 3-go Maja 23. Poleca na Karnawał: Duży wybór kwiatów balowych. Welony ślubne. Kapelusze wieczorowe. Woalki. 4990

**MEBLE**
stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyńcze gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia
**P. TOMCZYK**
Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 680-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 2482

**GAJA**
prawdziwe buliony i naturalne zupy — są szczytem polskiej wytwórczości; są premiowane cennymi prezentami, za zwrotem opasek z bulionów czy zup żądać wszędzie! 6062

**ODSTĄPIĘ**
sklep z urządzeniem i towarem oraz z 3 pokojami za 800 zł. natychmiast. Wiadomość w Administracji. 7074

**MASZYNY**
do szycia gwarantowane haftują, cerują „Omega“ i „Torpedo“ 150 zł, „Rast Gassera“ 160 zł Singera jak nowe, damskie, męskie, cylindrowe, leworamienne, mereżkarska, dziurkarka, okrętkowa, czółenkowa 40 zł Oderberg, Sosnowiec, 3 Maja 11a 26 w podwórzu. 6044

**NA SEZON ZIMOWY**
Bieliznę damską, męską, pończochy, skarpetki, pulowery, swetry, apaszki, wełny po cenach niskich poleca:
**M. Marzec**
Sosnowiec, 3 Maja 23. 4842

**WYTWÓRNIA**
cukiernicza Braci Hyla Sosnowiec, Sucha 2.E. Telefon 62-272. Poleca na Święta — Strucle, Pierniki, Babki, Torty, Ciasta oraz wszelkie wyroby cukiernicze. 5766

**OKAZJA**
Z powodu wyjazdu — sprzedam połowę domu z dużym placem i ogrodem w centrum. Wiadomość: Sosnowiec, — Piłsudskiego 2, m. 50. 7045

**DOM NOWY**
dochodowy dwa piętra wygody 13 lat wolny 10 proc. dochodu, dający — plac 105 prętów przy Królewskiej frontu 36.83 sprzeda gospodarz, Moniuszki 14. 7072

**KUPIĘ**
plac budowlany 40—50 prętów. Pogoń — Stary Sosnowiec. Zgłoszenia do Administracji pod „Plac“. 7042

**CHŁODNICE,**
błotniki samochodowe, nowe, używane wszelkich systemów. Sosnowiec, Sienkiewicza 1-a. 7067

**FILATELISTYCZNO-**
numizmatyczny sklep posiada stale duży wybór. Sprzedaż, kupno, wymiana. „Filatelia“, Sosnowiec, Mościckiego 15. 7058

**JEST DO SPRZEDANIA**
nowa kombinowana obrabiarka do drzewa, zmotoryzowana 220-380 wolt 600 szeroka, wyprawia, kieluje, hebluje grubość, oraz 78 noże fasonowe, sztanca do szprosów, platowania. Wyjaśnień technicznych udzieli: Kowalski, Dąbrowa Górnicza Kr. Jadwigi 19, dom kolejowy. 7033

**PIERWSZORZĘDNA**
pracownia gorsetów p. f. „Maria“ w Sosnowcu ul. Chemiczna Nr 12 m. 134 nad „Żłóbkiem dla dzieci“ (domy firmy C. G. Schön) poleca: Pasy brzuszne, specjalne pasy lecznicze oraz biustonosze z najlepszych tkanin i po cenach bardzo przystępnych. Wykonanie szybkie i solidne. 69

## Nauka i Wychowanie

**NOWYM**
systemem: Kroju, Szycia i Modelowania wyuczają najłatwiej Koncesjonowane Kursy M. Nowakówny, Sosnowiec Małachowskiego 5-a.— Przyjezdnym ulgi. Opłata ratami. Zniżki tramwajowe. — Kurs dzienny i wieczorowy.

**LEKCJE**
łacina, matematyka, niemiecki, klasy wyższe. Zgłoszenia pod „Lekcje“. 7080

**KONCESJONOWANE**
kursy kroju, szycia, Modelowania, Bieliźniarstwa Natalii Stypułkowskiej, Sosnowiec, Piłsudskiego 14, tel. 62-498. Przyjmuje zapisy na nowy kurs Krój najnowszy. Świadectwa prawne. Przyjezdnym zniżki. Opłata ratami. Pracującym — kurs wieczorowy. 7077

**KAŻDA PANI**
nabywająca szablony metodę najnowszego kroju i modelowania, według najnowszych zagranicznych żurnali korzysta darmo z 3-ch miesięcznych objaśnień. Zapisy przyjmuje codziennie Pracownia sukien i okryć damskich Anna Szczepańska — Sosnowiec, ul. Legionów 28, tel. 61-694. 7065

**FRANCUSKIEGO**
niemieckiego, angielskiego udziela sumienna, rutynowana nauczycielka. Limanowskiego 11. m. 5. 7071

**SAMOPOMOC**
Społeczna Kobiet w Sosnowcu otwiera dn. 4 stycznia 1939 r. — Nowoczesny Kurs Modniarstwa (kapeluszy) oraz kurs szycia i kroju. Informacje i zapisy przyjmuje „Bazar Polski“ Żeromskiego 8. 7025

**„GIMNAZJUM WIECZOROWE“**
Sosnowiec, ul. Czysta 1 (wejście z ul. Sadowej) zawiadamia, że wpisy na półrocze do wszystkich klas zostaną bezapelacyjnie zamknięte z dn. 5-go stycznia. 7043

**DŁUGOLETNIE**
kursy kroju, szycia, modelowania Florentyny Stypułkowskiej Sosnowiec, Piłsudskiego 30. Na kursie wyuczam — najnowszym systemem wszelkich robót wchodzących w zakres krawieczyzny. Absolwentki po ukończeniu otrzymują świadectwa prawne. Zapisy codziennie Przyjezdnym zniżki. 7061

**REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!**








SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61078

Administracja czynna codziennie przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuje:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 3 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego“: BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Nordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Caceń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO“ W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.